

SPÓŁKI JEDNOOSOBOWE

I. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Spółka jednoosobowa jest stosunkowo młodą instytucją prawa handlowego. W praktyce gospodarczej problem dopuszczalności działania w obrocie spółek jednoosobowych pojawił się pod koniec XIX wieku w związku z poszukiwaniem formy prawnej umożliwiającej ograniczenie odpowiedzialności osobistej przedsiębiorcy prowadzącego jednoosobowo działalność gospodarczą. Przy czym ustawodawstwa poszczególnych krajów aż do lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku w zasadzie nie akceptowały możliwości funkcjonowania, a zwłaszcza tworzenia *ab initio*, spółek jednoosobowych. Powszechnie przyjmowano, że do utworzenia spółki konieczne jest współdziałanie co najmniej dwóch osób, przy czym w przypadku spółki akcyjnej ustawodawstwa poszczególnych państw określały zazwyczaj minimalną liczbę założycieli na wyższym poziomie — od trzech do siedmiu osób¹. Wyjątkiem w tym zakresie był kodeks zobowiązań Liechtensteinu z 1926 r., który zezwalał na pierwotne zakładanie spółek jednoosobowych². Z kolei polski Kodeks handlowy z 1934 r. w art. 308 k.h. dopuszczał możliwość zakładania jednoosobowych spółek akcyjnych w przypadku, gdy założycielem spółki było państwo lub związek samorządu terytorialnego. W efekcie, w praktyce handlowej poszczególnych krajów rozwinęły się różne zastępcze formy prawne mające

¹ Współdziałanie siedmiu założycieli przy tworzeniu spółki akcyjnej nadal wymagane jest w prawie francuskim. Wymóg taki istniał uprzednio również w prawie belgijskim (obecnie wystarczy współdziałanie dwóch założycieli). Prawo niemieckie z kolei pierwotnie do utworzenia spółki akcyjnej wymagało pięciu założycieli. Obecnie ustawa o spółce akcyjnej (*Aktiengesetz*) dopuszcza założenie spółki akcyjnej przez jedną lub więcej osób.

² Zob. B. Bajor, *Teoretycznoprawne aspekty jednoosobowej spółki*, cz. I, „Studia Prawnicze” 1999, z. 4, s. 53.

umożliwić przedsiębiorcy, mimo negatywnego w tym względzie stanowiska ustawodawcy, ograniczenie odpowiedzialności związanej z prowadzeniem jednoosobowego przedsiębiorstwa. W pierwszym rzędzie należy tutaj wymienić tzw. pozorne spółki jednoosobowe (jednoosobowa spółka *sensu largo*) oraz wtórne spółki jednoosobowe (spółki jednoosobowe *sensu stricto*).

W przypadku jednoosobowej spółki *sensu largo* spółka formalnie nie stanowi spółki jednoosobowej. Jednakże w praktyce z uwagi na rozkład akcji (udziałów) oraz wewnętrzną organizację spółki całość decyzji w sprawach spółkowych skupiona jest w rękach jednego wspólnika, który faktycznie jednoosobowo prowadzi przedsiębiorstwo spółki. Pozostali wspólnicy pełnią w tym przypadku rolę figurantów legitymizujących jedynie byt prawny takiej spółki jako spółki wieloosobowej, nie mają przy tym żadnego wpływu na jej działalność. Konstrukcja pozornej spółki jednoosobowej została zaakceptowana w orzecznictwie angielskim. W znanym orzeczeniu *Salomon v. Salomon & Co. Ltd.* z 1897 r.³, wprowadzającym w prawie angielskim fundamentalną zasadę odrębności majątkowej i prawnej spółki rejestrowej (*registered company*) od jej wspólników⁴, Izba Lordów wskazała, że dla bytu spółki nie jest istotny rozkład ilościowy akcji (w spółce Salomon jeden wspólnik posiadał 20 001 akcji, podczas gdy pozostałych sześciu wspólników, członków najbliższej rodziny wspólnika dominującego, miało po jednej akcji), ale wymagana prawem liczba wspólników⁵. Funkcjonowanie pozornych spółek jednoosobowych tolerowane było również na gruncie prawa włoskiego. Także judykatury niemiecka i austriacka uznały ostatecznie ważność tak ukształtowanych spółek. Natomiast w orzecznictwie francuskim ustalenie pozornej roli pozostałych wspólników skutkowało uznaniem umowy spółki za nieważną⁶.

Drugą formą, powszechnie wykorzystywaną w celu obejścia ustawowych zakazów zakładania spółek jednoosobowych, była wtórna spółka jednoosobowa, a więc spółka założona pierwotnie jako spółka wieloosobowa, w której na skutek późniejszego złączenia wszystkich akcji

³[1897] A.C. 22

⁴Zob. Charlesworth & Morse Company Law, London 1996, s. 24.

⁵Zgodnie z obowiązującym wówczas prawem w przypadku *company limited by shares*, a w takiej formie działała spółka Salomon, minimalna liczba uczestników spółki wynosiła siedem osób.

⁶Zob. B. Bajor, *Teoretycznoprawne aspekty...*, cz. I, s. 57 i n.; G. Suliński, *Jednoosobowa spółka z o.o.*, Zakamycze 1999, s. 25.

(udziałów) w jednym ręku pozostawał jeden wspólnik (akcjonariusz). Przy czym forma ta była wykorzystywana w szczególności w tych państwach, których sądy nie akceptowały konstrukcji pozornej spółki jednoosobowej⁷. Konstrukcje pozornej i wtórnej spółki jednoosobowej stanowiły więc dwie, uzupełniające się formy obchodzenia powszechnie istniejącego zakazu tworzenia spółek jednoosobowych.

Dopiero w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku w ustawodawstwach państw europejskich dopuszczono do tworzenia w sposób pierwotny i funkcjonowania w obrocie jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. W Niemczech nastąpiło to w 1981 r., w Holandii w 1986 r., w Belgii w 1987 r., we Francji w 1988 r., w Danii zaś w 1973 r.⁸

Dalszy etap procesu wprowadzania do krajowych systemów prawnych jednoosobowych spółek z o.o. nastąpił po przyjęciu dwunastej dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich w zakresie prawa spółek dotyczącej jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością⁹. Artykuł 2 ust. 1 dyrektywy zobowiązał państwa członkowskie do wprowadzenia regulacji zezwalających na zakładanie i funkcjonowanie zarówno jednoosobowych spółek pierwotnych, a więc spółek, które w momencie zakładania mają jednego wspólnika, jak i jednoosobowych spółek wtórnych — spółek mających jednego wspólnika w wyniku zgromadzenia wszystkich udziałów przez jedną osobę.

Zasadniczo dyrektywa stosuje się jedynie do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, jednakże jej postanowienia znajdują zastosowanie również do jednoosobowych spółek akcyjnych w tych państwach, w których ustawodawstwo krajowe dopuszcza zakładanie jednoosobowych spółek akcyjnych bądź zezwala na funkcjonowanie wtórnych jednoosobowych spółek akcyjnych (art. 6). Celem dyrektywy — obok celu nadrzędnego, jakim jest harmonizacja prawa państw członkowskich w zakresie jednoosobowej spółki z o.o. — było z jednej strony wypracowanie mechanizmów umożliwiających indywidualnemu przedsiębiorcy ograniczenie odpowiedzialności związanej z prowadzoną działalnością

⁷Tak: B. Bajor, tamże, s. 54.

⁸Zob. W. Kłyta, *Jednoosobowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w wybranych państwach Unii Europejskiej*, „Rejent” 1999, nr 11, s. 38 i n.; B. Bajor, tamże, s. 56 i n.

⁹Dyrektywa nr 89/667 z 21 grudnia 1989 r., Dz.Urz. WE L 395 z 30 grudnia 1989 r., s. 40–42. Polski przekład tekstu dyrektywy wraz z komentarzem J. Modrzejewskiego, w: *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie. Prawo spółek*, Warszawa 1996, s. 165–177.

gospodarczą i tym samym pobudzenie rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości, z drugiej zaś — wypracowanie mechanizmów zwiększających bezpieczeństwo uczestników obrotu z udziałem jednoosobowych spółek z o.o. Temu ostatniemu celowi służą regulacje nakazujące ujawnianie w odpowiednim rejestrze faktu zgromadzenia wszystkich udziałów w spółce przez jednego wspólnika (art. 3) oraz wymóg stosowania szczególnej formy (forma pisemna bądź wymóg protokolowania) dla umów zawieranych między wspólnikiem spółki jednoosobowej a reprezentowaną przez niego spółką, chyba że dotyczą one bieżących czynności podejmowanych w sprawach zwykłego zarządu (art. 5), oraz wymóg stosowania tejże formy dla uchwał podejmowanych przez jedyne go wspólnika w wykonaniu uprawnień zgromadzenia wspólników (art. 4). Dyrektywa upoważnia nadto państwa członkowskie do wprowadzenia szczególnych regulacji w odniesieniu do osób fizycznych będących wspólnikami wielu jednoosobowych spółek bądź w odniesieniu do jednoosobowych spółek, w których jedynym wspólnikiem jest jednoosobowa spółka lub inna osoba prawna (art. 2 ust. 2).

Wszystkie państwa członkowskie Wspólnoty Europejskiej dokonały implementacji dyrektywy dwunastej. Tym samym osiągnięto obecnie znaczny stopień harmonizacji prawa poszczególnych państw europejskich w zakresie jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Polski Kodeks handlowy¹⁰ w pierwotnym brzmieniu nie zawierał wyraźnej dyspozycji co do wymaganej liczby założycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zgodnie z art. 158 k.h. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością można było zawiązywać w celach gospodarczych, jeżeli ustawy nie zawierały ograniczeń. Niemniej jednak w doktrynie zgodnie przyjmowano, że nie jest możliwe na gruncie obowiązującego wówczas prawa pierwotne utworzenie jednoosobowej spółki z o.o. Jak wskazywał Maurycy Allerhand z istoty spółki wynika, że minimalną liczbą wspólników w spółce muszą być dwie osoby¹¹. Kwestią sporną było natomiast, czy dozwolone jest funkcjonowanie w obrocie tzw. wtórnych spółek jednoosobowych, a więc powstałych na skutek skupienia w jednym ręku wszystkich udziałów, oraz spółek jednoosobowych *sensu largo*,

¹⁰Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy (Dz.U. Nr 57, poz. 502 ze zm.).

¹¹M. Allerhand, *Kodeks handlowy z komentarzem*, Bielsko-Biała 1995 (przedruk), s. 142.

w których mimo formalnej wielopodmiotowości cała władza spółkowa skupiona jest w rękach jednego wspólnika. Ostatecznie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że złączenie wszystkich udziałów w ręku jednego wspólnika nie stanowi przyczyny rozwiązania spółki¹². Natomiast umowa spółki zawarta dla pozorów z udziałem figurantów, jako czynność prawna mająca na celu obejście przepisów ustawy, została uznana za nieważną. Tym samym spółka powstała na podstawie takiej umowy (pozorna spółka jednoosobowa), mimo jej wpisania do rejestru handlowego, faktycznie i prawnie nie istniała¹³.

Jednoosobowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością została wprowadzona do naszego prawa ustawą z 23 grudnia 1988 r. o zmianie Kodeksu handlowego¹⁴, która weszła w życie 1 stycznia 1989 r. W wyniku dokonanej nowelizacji art. 158 k.h. dopuszczono do tworzenia pierwotnych jednoosobowych spółek z o.o. oraz przesądzono o dopuszczalności istnienia wtórnych jednoosobowych spółek z o.o., powstających na skutek następczego skupienia w osobie jednego wspólnika wszystkich udziałów pierwotnie wieloosobowej spółki. W doktrynie decyzje ustawodawcy przyjęto z pewną rezerwą. Nie negując generalnej potrzeby wprowadzenia instytucji spółki jednoosobowej do prawa polskiego, wskazywano, że nowelizacja ta nie została w sposób dostateczny przygotowana i dopracowana, nie uwzględnia w stopniu należyтым odrębności konstrukcyjnych i gospodarczych cechujących spółkę jednoosobową, a tym samym zagrożeń stąd wynikających dla innych uczestników obrotu¹⁵. Uwzględniając przynajmniej po części krytyczne głosy przedstawicieli doktryny, a także dostosowując w tym zakresie prawo polskie do regulacji prawa wspólnotowego, ustawodawca w uchwalonym w 2000 r. Kodeksie spółek handlowych¹⁶ rozbudował przepisy dotyczące jednoosobowej spółki z o.o. Analogiczne rozwiązania przyjęto w odniesieniu do jednoosobowej spółki akcyjnej. Tym samym Kodeks spółek handlowych stworzył podstawę prawną do zakładania jednoosobowych spółek akcyjnych przez wszelkie osoby fizyczne i prawne. Należy przypomnieć,

¹² Orzeczenie SN z 10 września 1937 r., IC 1376/36, „Przegląd Prawa Handlowego” 1938, nr 3, poz. 1706.

¹³ Orzeczenie SN z 7 marca 1938 r., II C 2350/37, OSNC 1938, nr 12, poz. 566.

¹⁴ Dz.U. Nr 41, poz. 326.

¹⁵ Zob. m.in. J. Okolski, J. Modrzejewski, *Jednoosobowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, „Palestra” 1990, nr 1, s. 10 i n.; A. W. Wiśniewski, *Prawo o spółkach. Podręcznik praktyczny*, t. 2, Warszawa 1992, s. 188–190.

¹⁶ Ustawa z 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.

że Kodeks handlowy możliwość taką dopuszczał jedynie w odniesieniu do spółek tworzonych przez państwo lub związek samorządu terytorialnego. W pozostałym zakresie na gruncie Kodeksu handlowego istniał wymóg co najmniej trzech założycieli spółki akcyjnej (art. 308 k.h.).

II. POJĘCIE SPÓŁKI JEDNOOSOBOWEJ

Termin „spółka jednoosobowa” wydaje się zawierać w sobie wewnętrzną sprzeczność. Powszechna intuicja językowa przez pojęcie „spółka” nakazuje bowiem rozumieć związek dwóch lub więcej osób dążących do osiągnięcia wspólnego celu. Wielopodmiotowość i współdziałanie wyznaczają zakres znaczeniowy tego terminu. Również w doktrynie prawniczej wskazywano dawniej, że pojęcie „spółka jednoosobowa” stanowi *contradictio in adiecto*, istotą bowiem każdej spółki jest zrzeczenie, współdziałanie co najmniej dwóch osób¹⁷. Jak stwierdzał Jan Namitkiewicz, spółka o jednym wspólniku jest spółką sztuczną, niepożądaną dla zdrowego obrotu¹⁸. Poglądy te dowodzą, że spółka jednoosobowa stanowi konstrukcję trudną do zaakceptowania w świetle tradycyjnego ujęcia spółki, to jest teorii kontraktowej opierającej się na koncepcji umowy jako podstawie zawiązania i organizacji spółki¹⁹. Zgodnie z tą teorią utworzenie spółki następuje na podstawie zgodnego oświadczenia woli założycieli spółki. Umowa ta wyznacza treść stosunku prawnego spółki, który łączy jej wspólników. Elementem koniecznym dla założenia i funkcjonowania spółki jest przede wszystkim tzw. *affectio societatis*, czyli wola współpracy wspólników dążących do osiągnięcia zamierzonego celu i podejmujących w tym celu wspólnie ryzyko gospodarcze. Brak woli współdziałania wspólników prowadzi — w świetle teorii kontraktowej — do nieważności umowy spółki i w konsekwencji do jej roz-

¹⁷Z. Żabiński, *Jednoosobowa spółka kapitałowa*, Kraków 1948, s. 17; M. Allerhand, *Kodeks handlowy...*, s. 142.

¹⁸J. Namitkiewicz, *Kodeks handlowy z komentarzem*, t. 3, Księgarnia Naukowa 1999 (przedruk), s. 37.

¹⁹Pogłębioną analizę koncepcji teoretycznych dotyczących konstrukcji spółki zawiera opracowanie B. Bajor, *Teoretyczne aspekty jednoosobowej spółki*, cz. II, „Studia Prawnicze” 2000, z. 1–2, s. 163 i n. oraz te same, *Jednoosobowa spółka z o.o. w świetle prawa handlowego*, Warszawa 2002, s. 40–55. Zob. także S. Włodyka w: *Prawo spółek*, red. S. Włodyka, Kraków 1996, s. 46–47; A. W. Wiśniewski, *Prawo o spółkach...*, t. 1, Warszawa 1992, s. 42 i n.

wiązania²⁰. W przypadku spółki jednoosobowej brak jest elementów korporacyjnych wynikających ze wspólnoty interesów łączących wspólników, brak również *affectio societatis*. Odmienny bowiem, w porównaniu ze spółkami wieloosobowymi, jest cel i sens gospodarczy spółki jednoosobowej. O ile w przypadku spółek wieloosobowych podstawowym motywem ich tworzenia jest zamiar połączenia sił i środków w celu osiągnięcia wyznaczonego celu, o tyle w przypadku spółki jednoosobowej motyw ten z przyczyn oczywistych odpada. Funkcja gospodarcza spółki jednoosobowej wyczerpuje się w pierwszym rzędzie na dostarczeniu wygodnego mechanizmu prawnego umożliwiającego rozdzielenie majątku służącego do prowadzenia działalności od majątku osobistego wspólnika i tym samym ograniczenie ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą. W przypadku spółki jednoosobowej chodzi więc nie o stworzenie wspólnego organizmu gospodarczego (zrzeszenia wspólników), a o wykreowanie konstrukcji prawnej redukującej majątkową odpowiedzialność jedyne go wspólnika do wysokości wniesionych wkładów i majątku spółkowego.

Istnienie i funkcjonowanie spółki jednoosobowej mogą być objaśnione na podstawie nowszych teorii spółek, teorii instytucjonalnej oraz teorii majątku celowego. Teoria instytucjonalna ujmuje spółkę jako pewną instytucję, organizację uniezależniającą się od swoich założycieli i zachowującą swoją tożsamość niezależnie od zmian składu osobowego spółki²¹. W tym ujęciu elementy korporacyjne (zrzeszenie wspólników, wola wspólnego działania) pozostają na dalszym planie. Umowa założycieli jest wprawdzie warunkiem koniecznym powstania spółki, jednakże kreuje ona nie tyle stosunek umowny między wspólnikami, ile odrębną od wspólników instytucję, stanowiącą odrębny podmiot praw i obowiązków, samodzielnie występujący w obrocie. Zważywszy na znaczną liczbę norm imperatywnych w zakresie prawa spółek, wpływ zawartej przez założycieli umowy na kształt powstałej spółki jest w znacznej mierze ograniczony.

Teoria instytucjonalna wydaje sprawdzać się w objaśnieniu istoty spółek kapitałowych, w szczególności spółki akcyjnej. W spółce akcyjnej bowiem istnieje zazwyczaj znaczna grupa drobnych akcjonariuszy, którzy swoje uczestnictwo w spółce traktują wyłącznie jako formę zainwestowania kapitału. W praktyce nie mają oni żadne-

²⁰J. Okolski, J. Modrzejewski, *Jednoosobowa spółka...*, s. 11.

²¹B. Bajor, *Teoretycznoprawne aspekty...*, cz. II, s. 164.

go realnego wpływu na funkcjonowanie spółki. Zarówno prowadzenie spraw spółki, jak i kompetencje kontrolne zostają powierzone wyspecjalizowanym organom. Spółka akcyjna przestaje więc być zrzeszeniem osób złączonych wolą współpracy, staje się instytucją *stricte* kapitałową.

Uzupełniającą w stosunku do teorii instytucjonalnej jest teoria zorganizowanego majątku celowego. Teoria ta również neguje ujmowanie spółki przede wszystkim w kategoriach stosunku umownego, jak czyni to teoria kontraktowa. Definiując istotę spółki, główny akcent kładzie na wyodrębniony majątek spółki, który — zorganizowany w formie przedsiębiorstwa spółki — umożliwia realizację jej celów. Sama spółka jest tylko strukturą organizacyjną przedsiębiorstwa, dzięki której powstałe z wydzielonego majątku wspólników przedsiębiorstwo usamodzielnia się i nabiera charakteru podmiotowego. Mówiąc obrazowo: spółka traktowana jest w tym przypadku jako szata prawna przedsiębiorstwa²².

Należy zgodzić się ze sceptycyzmem Andrzeja W. Wiśniewskiego, który wskazuje, że nie ma jednej konstrukcji i jednej teorii, która zadowalająco wyjaśniałaby wszystkie aspekty struktur i funkcjonowania spółek²³. Teoria kontraktowa kładąca nacisk na stosunki umowne między wspólnikami połączonymi wolą współpracy lepiej opisuje spółki osobowe. Z kolei nowsze teorie akcentujące odrębność majątkową i organizacyjną spółek pełniej oddają istotę spółek kapitałowych. Ta ostatnia uwaga w szczególności odnosi się do spółki jednoosobowej. Spółka jednoosobowa bowiem, jako pozbawiona elementów korporacyjnych, powinna być ujmowana jako pewna struktura (forma) prawna umożliwiająca wyodrębnienie części majątku jedyne go wspólnika spółki oraz zorganizowanie tego majątku w formie odrębnego przedsiębiorstwa i w efekcie wyłączenie odpowiedzialności osobistej właściciela spółki. Takie ujęcie, abstrahujące od elementów korporacyjnych i umownych, pozwala na uniknięcie wielu nieporozumień i nieścisłości, które w odniesieniu do spółki jednoosobowej nieuchronnie powstają na gruncie tradycyjnej teorii kontraktowej.

²² Tamże, s. 172.

²³ A. W. Wiśniewski, *Prawo o spółkach...*, t. 1, s. 42.

III. SPÓŁKI JEDNOOSOBOWE W PRAWIE POLSKIM

Zgodnie z art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h. spółką jednoosobową jest spółka kapitałowa, której wszystkie udziały lub akcje należą do jednego wspólnika albo akcjonariusza. Definicja kodeksowa zawęża pojęcie spółek jednoosobowych wyłącznie do spółek kapitałowych (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjnej). Wykluczone wydaje się więc na gruncie Kodeksu istnienie jednoosobowych spółek osobowych²⁴. Warto jednak wskazać, że niejako wbrew tej regule Kodeks dopuszcza możliwość funkcjonowania jednoosobowej spółki partnerskiej. Zgodnie bowiem z art. 98 § 2 k.s.h., w przypadku gdy w spółce pozostaje jeden partner lub gdy tylko jeden partner posiada uprawnienia do wykonywania wolnego zawodu związanego z przedmiotem działalności spółki, spółka taka może istnieć jeszcze przez okres nieprzekraczający roku od zaistnienia któregośkolwiek z tych zdarzeń. Dopiero po upływie tego okresu jednoosobowa spółka partnerska powinna przejść w stan likwidacji (art. 67 § 1 w zw. z art. 89 k.s.h.) i w konsekwencji ulec rozwiązaniu. Tym samym istnieje możliwość wtórnego wykreowania jednoosobowej spółki partnerskiej. Jest to jednak w świetle art. 98 § 2 k.s.h. forma tymczasowa, dopuszczona jedynie do czasowego funkcjonowania. Ma ona na celu zapewnienie niezbędnego czasu do uzupełnienia składu osobowego spółki (przystąpienie nowego partnera) i tym samym kontynuowanie działalności spółki na ogólnych zasadach. Istotny jest przy tym wzgląd na ochronę interesów dotychczasowej klienteli spółki partnerskiej. Poza tą wyjątkową regulacją nie istnieje na gruncie Kodeksu spółek handlowych możliwość tworzenia zarówno pierwotnych, jak i wtórnych jednoosobowych spółek osobowych. Przeciw takiej konstrukcji przemawia istota spółki osobowej, opartej w znacznym stopniu na więzi osobowej między wspólnikami. Ponadto nie wydaje się, aby praktyczna przydatność takiej konstrukcji była

²⁴Tak: S. Włodyka, *Spółka jednoosobowa w prawie polskim*, dodatek do „Przeglądu Prawa Handlowego” 2002, nr 8, s. 14; B. Bajor, *Teoretycznoprawne aspekty...*, cz. I, s. 51; K. Kruczałak, *Spółki prawa handlowego i cywilnego*, Gdańsk 1996, s. 52; A. Szumański w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. I, Warszawa 2001, s. 46–47; J. Szwaja, *Jednoosobowe spółki Skarbu Państwa. Zagadnienia ustrojowe*, „Studia Prawnicze” 1996, z. 1–4, s. 12. Nieco odmiennie A. Kidyba, który wskazując na szerokie możliwości tworzenia *de lege lata* pozornych jednoosobowych spółek osobowych, postuluje zarazem dopuszczenie istnienia jednoosobowych spółek osobowych powstałych w sposób wtórny, poprzez nabycie wszystkich praw i obowiązków przez jednego wspólnika. Zob. A. Kidyba, *Atypowe spółki handlowe. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Kraków 2001, s. 68–70 oraz 83 i n.

w istocie szczególnie duża. Jak to już wskazywano, podstawową funkcją spółki jednoosobowej jest stworzenie struktury prawnej umożliwiającej jednemu wspólnikowi wyłączenie odpowiedzialności osobistej za zobowiązania związane z prowadzoną w ramach spółki działalnością gospodarczą. Tymczasem spółki osobowe takiego mechanizmu nie tworzą. Co do zasady bowiem wspólnicy spółek osobowych odpowiadają całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki. To ostatnie stwierdzenie odnosi się również do spółki jawnej. Wprawdzie Kodeks spółek handlowych wprowadza w art. 31 § 1 k.s.h. konstrukcję subsydiarnej odpowiedzialności z majątku osobistego wspólników za zobowiązania spółki jawnej (podobnie art. 778¹ k.p.c.), jednakże nie oznacza to w istocie ograniczenia tej odpowiedzialności. Zgodnie bowiem z art. 22 § 2 k.s.h. każdy wspólnik odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką. Zasada ta znajduje dodatkowe potwierdzenie w art. 31 § 2 k.s.h. zezwalającym wierzycielom spółki na wytoczenie powództwa bezpośrednio przeciwko wspólnikom bez konieczności uprzedniej próby zaspokojenia się z majątku spółki. W takim przypadku subsydiarny charakter odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki jawnej może zaktualizować się dopiero na etapie postępowania egzekucyjnego.

Definicja jednoosobowej spółki kapitałowej zawarta w Kodeksie spółek handlowych obejmuje zarówno pierwotne, jak i wtórne spółki jednoosobowe. Ustawodawca abstrahuje więc od sposobu powstania spółki — okolicznością decydującą dla kwalifikacji danej spółki jako jednoosobowej jest posiadanie w danym momencie wszystkich udziałów (akcji) przez jednego wspólnika (akcjonariusza). Tym samym ewentualne zmiany w składzie osobowym danej spółki mogą prowadzić do modyfikacji reżimu prawnego, któremu spółka podlega. I tak, w przypadku spółki pierwotnie założonej jako spółka jednoosobowa przejście choćby jednego udziału (akcji) na rzecz osoby trzeciej powoduje, że spółka ta traci status spółki jednoosobowej i automatycznie przestaje podlegać szczególnym regulacjom dotyczącym spółki jednoosobowej. Analogicznie w przypadku spółki pierwotnie wieloosobowej następcze skupienie wszystkich udziałów (akcji) w rękę jednej osoby powoduje, że z chwilą zajścia zdarzeń prawnych wywołujących powyższy skutek do spółki takiej znajdują zastosowanie regulacje szczególne odnoszące się do spółek jednoosobowych. Nie ma przy tym znaczenia charakter zdarzenia prawnego będącego podstawą unifikacji podmiotowej spółki. Może więc to być zarówno nabycie wszystkich udziałów (akcji) przez jednego współ-

nika w drodze sprzedaży, darowizny, zamiany czy dziedziczenia, jak i umorzenie udziałów (akcji) pozostałych wspólników lub akcjonariuszy, wyłączenie pozostałych wspólników ze spółki z o.o. czy też przymusowe wykupienie akcji w przypadkach przewidzianych w art. 416 i 418 k.s.h.

W doktrynie prawa handlowego spółkę jednoosobową określa się jako spółkę atypową bądź quasi-spółkę, wskazując, że jest to konstrukcja niemieszcząca się w klasycznym modelu spółki, zawierająca pewne odchylenia od typowego jej kształtu²⁵. Dostrzegając te odrębności, ustawodawca w Kodeksie spółek handlowych zawarł kilka szczególnych regulacji prawnych dotyczących wyłącznie spółek jednoosobowych i w pewnym stopniu uwzględniających ich specyfikę (art. 4 § 1 pkt 3, art. 4 § 2, art. 151 § 1 i 2, art. 156, art. 162, art. 166, art. 168, art. 173, art. 210 § 2, art. 301 § 1, art. 303, art. 319, art. 321 § 1, art. 379 § 2). Rozwiązania te w znacznej części wzorowane są na regulacjach wspólnotowych zawartych w dwunastej dyrektywie dotyczącej jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Odnosi się to zarówno do jednoosobowej spółki z o.o., jak i jednoosobowej spółki akcyjnej. Zgodnie bowiem z art. 6 dyrektywy dwunastej jej postanowienia znajdują zastosowanie również do jednoosobowych spółek akcyjnych, jeżeli państwo członkowskie dopuszcza istnienie takich spółek w swoim porządku prawnym.

Kodeks spółek handlowych nie zawiera generalnej normy, która wskazywałaby na zakres zastosowania pozostałych przepisów kodeksowych do spółek jednoosobowych. Jedyne art. 156 zd. 2 i art. 303 § 1 zd. 2 k.s.h. nakazują odpowiednie stosowanie przepisów o zgromadzeniu wspólników i walnym zgromadzeniu. Pozostałe przepisy Kodeksu dotyczące spółek kapitałowych stosują się zasadniczo również do spółek jednoosobowych. Pamiętać jednak należy o specyfice spółki jednoosobowej, co powoduje, że niektóre normy zawarte w Kodeksie znajdują zastosowanie w odniesieniu do tej spółki wprost, inne jedynie odpowiednio, w końcu część z nich w ogóle nie będzie stosowana. Z tych względów należałoby raczej mówić, mimo milczenia ustawy w tym zakresie, o ich odpowiednim stosowaniu²⁶.

Poza regulacjami kodeksowymi do spółek jednoosobowych znajdują zastosowanie przepisy szczególne dotyczące poszczególnych dziedzin, w których dana spółka jednoosobowa prowadzi działalność gospodarczą. W szczególności należy tutaj wskazać m.in. na przepisy z zakresu

²⁵ A. Kidyba, *Atypowe spółki...*, s. 88; S. Włodyka w: *Prawo...*, red. S. Włodyka, s. 53.

²⁶ Tak również A. Kidyba, tamże, s. 30.

prawa bankowego, ubezpieczeniowego, publicznego obrotu papierami wartościowymi. Ponadto do szczególnych typów spółek, jakimi są jednoosobowe spółki Skarbu Państwa i gminy, powstałe na skutek komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych i komunalnych, w pierwszym rzędzie znajdują zastosowanie przepisy ustaw o komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych i gospodarce komunalnej. Problematyce tej należy poświęcić nieco więcej uwagi.

Jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, a więc spółki, w których Skarb Państwa jest jedynym udziałowcem bądź akcjonariuszem, mogą być tworzone albo w sposób pierwotny na podstawie przepisów Kodeksu spółek handlowych, albo w sposób następczy na skutek przekształcenia przedsiębiorstw państwowych na podstawie ustawy z 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji²⁷, ewentualnie w efekcie przekształcenia banków państwowych w spółki akcyjne Skarbu Państwa na podstawie ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe²⁸. Ponadto możliwa jest również komercjalizacja z mocy samej ustawy. Taki sposób komercjalizacji przewidziano m.in. w odniesieniu do Państwowego Zakładu Ubezpieczeń, który na podstawie art. 97 nieobowiązującej już ustawy z 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej²⁹ przekształcony został w spółkę akcyjną Skarbu Państwa. Jest to jednak przypadek wyjątkowy; zasadniczo ustawodawca polski nie przyjął w stosunku do przedsiębiorstw państwowych metody komercjalizacji *ex lege*³⁰.

Spółki Skarbu Państwa utworzone na podstawie Kodeksu spółek handlowych podlegają tym samym regulacjom co inne (niepaństwowe) spółki handlowe. Kodeks nie zawiera bowiem żadnych przepisów szczególnych odnoszących się do spółek Skarbu Państwa, w tym spółek jednoosobowych. Ich ustrój prawny nie wymaga więc osobnego omówienia. Natomiast w przypadku spółek Skarbu Państwa, powstałych na skutek komercjalizacji, ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji zawiera regulacje szczególne, stanowiące *legi speciali* wobec przepisów zawartych

²⁷ Tekst jedn. Dz.U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397 ze zm.

²⁸ Tekst jedn. Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.

²⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 1996 r. Nr 11, poz. 62 ze zm.

³⁰ Taka metoda komercjalizacji przyjęta została m.in. w prawie niemieckim w odniesieniu do kombinatów i przedsiębiorstw państwowych byłej NRD. Zob. J. Rajski, *Założenia ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych*, „Państwo i Prawo” 1990, nr 12, s. 7. Na gruncie prawa polskiego komercjalizacja z mocy prawa przewidziana została natomiast w ustawie z 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej.

w Kodeksie spółek handlowych. Ponadto pewne unormowania szczególne, dotyczące przekształcania banków państwowych w spółki akcyjne Skarbu Państwa, zawiera Prawo bankowe (art. 43–48), odsyłając przy tym do odpowiedniego stosowania ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji w odniesieniu do ich prywatyzacji (art. 48)³¹. Mówiąc więc o szczególnym reżimie prawnym dotyczącym jednoosobowych spółek Skarbu Państwa należy mieć przede wszystkim na uwadze regulacje zawarte w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji.

W świetle art. 1 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji komercjalizacja polega na przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego w spółkę, przy czym zgodnie z art. 2 pkt 1 ustawy, przekształcenie może nastąpić bądź w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, bądź w spółkę akcyjną. Spółka powstała na skutek przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego stanowi jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Tym samym komercjalizacja, powodując zmianę ustroju prawnego przedsiębiorstwa, nie powoduje zarazem zmiany stosunków własnościowych; państwo pozostaje nadal właścicielem przekształconego przedsiębiorstwa w szerokim, ekonomicznym znaczeniu pojęcia własności³². Przy czym spółka powstała na skutek komercjalizacji, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej, wstępuje we wszystkie stosunki prawne, których podmiotem było przedsiębiorstwo państwowe, bez względu na charakter prawny tych stosunków. Bilans zamknięcia przedsiębiorstwa państwowego staje się bilansem otwarcia spółki, pracownicy komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego stają się z mocy prawa pracownikami spółki. Nie dotyczy to jednak dyrektora przekształcanego przedsiębiorstwa państwowego oraz pracowników zatrudnionych na podstawie powołania. Ich stosunek pracy wygasa z mocy prawa z dniem wykreślenia przedsiębiorstwa państwowego z rejestru przedsiębiorców.

Charakter prawny samego procesu komercjalizacji, jak i leżącego u jego podstaw aktu komercjalizacji jest w doktrynie zagadnieniem spornym³³. Zgodnie z dominującym poglądem komercjalizacja powoduje

³¹ Zob. szerzej: W. Góralczyk w: *Prawo bankowe. Komentarz*, red. W. Góralczyk, Warszawa 1999, s. 125–128; J. Szwaja, *Jednoosobowe spółki...*, s. 5 i n.

³² S. Włodyka, *Spółki w procesie komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych*, w: *Prawo...*, red. S. Włodyka, s. 633.

³³ Zob. w szczególności A. Trela, *Komercjalizacja — kilka uwag na temat trybu przekształcenia i charakteru prawnego aktu komercjalizacji*, RPEiS 1998, nr 2, s. 19 i n. i zaprezentowane tam różne stanowiska przedstawicieli doktryny. Zob. również Z. Gawlik, *Przedsiębiorstwo jako przedmiot prywatyzacji*, „Rejent” 2005, nr 9, s. 283 i n.

pełną transformację praw i obowiązków w stosunkach wewnętrznych między dotychczasowym przedsiębiorstwem państwowym a powstałą w jego miejsce spółką oraz sukcesję generalną (uniwersalną) w relacjach zewnętrznych pomiędzy skomercjalizowanym przedsiębiorstwem a osobami trzecimi³⁴. Również w orzecznictwie przyjęto, że przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w spółkę stanowi w naszym systemie prawnym transformację państwowej osoby prawnej, nie jest natomiast zawiązaniem nowej spółki w rozumieniu Kodeksu spółek handlowych³⁵.

Reżim prawny jednoosobowej spółki Skarbu Państwa (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółki akcyjnej), powstałej w efekcie transformacji przedsiębiorstwa państwowego, jest w pierwszym rzędzie regulowany przepisami ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji. Dopiero w zakresie nieuregulowanym zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu spółek handlowych, przy czym art. 5 ustawy o komercjalizacji wyłącza wprost stosowanie art. 173 § 1 i art. 302 § 2 k.s.h. oraz w odniesieniu do akcji (udziałów) Skarbu Państwa stosowanie art. 199 i art. 359 k.s.h. w zakresie dotyczącym przymusowego umorzenia, a także art. 418 k.s.h. Szczególny reżim prawny w odniesieniu do jednoosobowych spółek Skarbu Państwa widoczny jest zasadniczo w następujących kwestiach: sposób powstania spółki, struktura organów spółki, szczególna forma zarządzania spółką, forma oświadczeń woli składanych spółce przez Skarb Państwa jako jedynego udziałowca (akcjonariusza).

Zdarzeniami koniecznymi do powstania jednoosobowej spółki Skarbu Państwa są: sporządzenie przez Ministra Skarbu Państwa aktu komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego oraz złożenie wniosku o wpis utworzonej na tej podstawie spółki do Krajowego Rejestru Sądowego. Akt komercjalizacji stanowi wyłączną podstawę wpisu spółki i zastępuje czynności wstępne przewidziane w Kodeksie spółek handlowych. Przy czym w przypadku komercjalizacji nie dochodzi do zawiązania nowej spółki, lecz do przekształcenia jednej osoby prawnej (przedsiębiorstwa państwowego) w inną osobę prawną (jednoosobową spółkę Skarbu Państwa).

³⁴S. Włodyka, *Spółki w procesie...*, w: *Prawo...*, red. S. Włodyka, s. 647. Tak również: B. Bajor, *Jednoosobowa spółka z o.o. ...*, s. 156.

³⁵Uchwała SN z 19 maja 1992 r., III CZP 49/92, OSNC 1992, nr 11, poz. 200; uchwała siedmiu sędziów SN z 14 marca 1995 r., III CZP 165/94, OSNC 1995, nr 6, poz. 87; uchwała SN z 5 grudnia 2002 r., III CZP 71/02, OSNC 2003, nr 10, poz. 133.

stwa). W szczególności mienie komercjalizowanego przedsiębiorstwa nie stanowi wkładu, w rozumieniu Kodeksu spółek handlowych, Skarbu Państwa do kapitału zakładowego (akcyjnego) spółki, lecz z mocy przepisów ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji majątek przedsiębiorstwa (jego aktywa i pasywa) staje się majątkiem spółki³⁶. Jednoosobowa spółka Skarbu Państwa, odmiennie niż w przypadku zawiązania spółki kapitałowej, staje się podmiotem prawa nie z chwilą dokonania wpisu do rejestru (art. 12 k.s.h.), ale w pierwszym dniu miesiąca następującego po wpisaniu spółki do rejestru (art. 10 ust. 2 ustawy). Z tym też dniem następuje wykreślenie przedsiębiorstwa państwowego z rejestru przedsiębiorstw.

W jednoosobowych spółkach Skarbu Państwa wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu wspólników albo walnemu zgromadzeniu wykonuje Skarb Państwa (art. 156 i 303 § 1 k.s.h.) reprezentowany przez Ministra Skarbu Państwa (art. 9 ust. 4 ustawy). Walne zgromadzenie powołuje i odwołuje członków rady nadzorczej i zarządu spółki, przy czym członkowie pierwszej kadencji powoływani są w akcie komercjalizacji. Zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy o komercjalizacji do pełnienia funkcji prezesa pierwszego zarządu spółki powstałej w wyniku komercjalizacji powołuje się dyrektora komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego, chyba że nie wyrazi on zgody na pełnienie tej funkcji. Rada nadzorcza jest obligatoryjna w jednoosobowych spółkach akcyjnych Skarbu Państwa, natomiast w spółkach z o.o. można jej nie ustanawiać. Prawo kontroli wykonuje wówczas Skarb Państwa, reprezentowany przez Ministra Skarbu Państwa lub osobę przez niego upoważnioną (art. 11 ust. 2 ustawy). Ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji zapewnia pracownikom komercjalizowanych przedsiębiorstw udział w kierowaniu sprawami powstałej w wyniku przekształcenia spółki oraz udział w sprawowaniu kontroli nad jej funkcjonowaniem poprzez prawo wyboru przedstawicieli do rady nadzorczej i zarządu spółki (art. 12 ust. 1, art. 16 ust. 1).

Ustawa przewiduje dwa modele sprawowania zarządu w spółce. Pierwszy, tradycyjny model zakłada powołanie przez walne zgromadzenie kilkuosobowego zarządu. Drugi model polega natomiast na powierzeniu jednoosobowego zarządu spółki osobie fizycznej wyłonionej w drodze konkursu przeprowadzonego przez radę nadzorczą (art. 17). W tym przypadku pracownikom spółki nie przysługuje prawo wyboru

³⁶ Uchwała SN z 19 maja 1992 r., III CZP 49/92, OSNC 1992, nr 11, poz. 200.

swojego członka zarządu. Powierzenie zarządu osobie fizycznej następuje na podstawie umowy o zarządzanie. Umowa ta powinna określać obowiązki osoby, której zlecono sprawowanie zarządu, jej wynagrodzenie, przy czym wynagrodzenie to winno zostać określone w sposób uwzględniający jego związek z wynikiem finansowym spółki oraz stopniem realizacji zadań wykonywanych w ramach zarządu. Ponadto w umowie o zarządzanie należy określić czas, na jaki umowa zostaje zawarta, oraz przesłanki umożliwiające jej wcześniejsze rozwiązanie. W imieniu spółki umowę menedżerską zawiera rada nadzorcza za zgodą walnego zgromadzenia.

Zgodnie z art. 2 ustawy z 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej³⁷ jednostki samorządu terytorialnego (gminy, powiaty, województwa) mogą prowadzić gospodarkę komunalną, a więc wykonywać zadania własne w celu zaspokojenia zbiorowych potrzeb wspólnoty samorządowej, w formie komunalnych zakładów budżetowych lub spółek prawa handlowego. Przy czym forma zakładu budżetowego znajduje zastosowanie jedynie do działalności komunalnej o charakterze użyteczności publicznej, to jest działań, których celem jest bieżące i nieprzerwane zaspokajanie zbiorowych potrzeb ludności w drodze świadczenia usług powszechnie dostępnych. Przykładowy katalog tego rodzaju działań stanowiących zadania własne gminy zawiera art. 7 ust. 1 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym³⁸. Natomiast poza sferą użyteczności publicznej działalność gospodarcza może być prowadzona przez gminy i województwa (powiat, zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym³⁹, nie może prowadzić działalności gospodarczej wykraczającej poza zadania o charakterze użyteczności publicznej) wyłącznie w formie spółek prawa handlowego.

Tworzenie spółek handlowych przez gminy i województwa poza sferą użyteczności publicznej podlega ustawowym ograniczeniom. Zgodnie z art. 10 ustawy o gospodarce komunalnej spółki takie mogą być tworzone przez gminę jedynie wówczas, gdy na rynku lokalnym istnieją niezaspokojone potrzeby wspólnoty samorządowej, a ponadto występujące w gminie bezrobocie w znacznym stopniu wpływa ujemnie na poziom życia wspólnoty samorządowej, zastosowanie zaś innych działań i środków przewidzianych prawem nie doprowadziło do aktywizacji

³⁷ Dz.U. z 1997 r. Nr 9, poz. 43 ze zm.

³⁸ Tekst jedn. Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.

³⁹ Ustawa z 5 czerwca 1998 r., tekst jedn. Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1592 ze zm.

gospodarczej, a w szczególności do znacznego ożywienia rynku lokalnego lub trwałego ograniczenia bezrobocia. Ponadto gmina może tworzyć spółki prawa handlowego i przystępować do nich poza sferą użyteczności publicznej również wówczas, jeżeli zbycie składnika mienia komunalnego mogącego stanowić wkład niepieniężny gminy do spółki albo też rozporządzenie nim w inny sposób spowoduje dla gminy poważną stratę majątkową. Powyższe ograniczenia nie mają zastosowania do spółek, których przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie działalności doradczej, promocyjnej, edukacyjnej i wydawniczej na rzecz samorządu terytorialnego, a także spółek zajmujących się czynnościami bankowymi i ubezpieczeniowymi. W końcu ograniczenia te nie mają zastosowania do spółek — jak stanowi to ustawa w sposób dalece nieprecyzyjny — ważnych dla rozwoju gminy. Z kolei województwo, zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa, może tworzyć spółki kapitałowe poza sferą użyteczności publicznej oraz przystępować do takich spółek, jeżeli ich działalność polega na wykonywaniu czynności promocyjnych, edukacyjnych i wydawniczych służących rozwojowi województwa.

Ustawa o gospodarce komunalnej przewiduje komercjalizację *ex lege* przedsiębiorstw komunalnych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 tej ustawy przedsiębiorstwa komunalne, w stosunku do których rada gminy do 30 czerwca 1997 r. nie postanowiła o wyborze organizacyjno-prawnej formy lub o ich prywatyzacji, ulegają z mocy prawa przekształceniu w jednoosobową spółkę gminy z dniem 1 lipca 1997 r. Wybór formy prawnej utworzonej w wyniku przekształcenia spółki (spółka z o.o. czy akcyjna) pozostawiony został odpowiednio wójtowi, burmistrzowi bądź prezydentowi miasta. Są oni również właściciwi do nadania spółce statutu (aktu założycielskiego) oraz wystąpienia z wnioskiem o wpisanie spółki do rejestru. Powołują pierwszy zarząd spółki, przy czym do pełnienia funkcji prezesa pierwszego zarządu spółki powoływany jest dyrektor przekształconego przedsiębiorstwa komunalnego, chyba że nie wyrazi zgody na pełnienie tej funkcji. Wójt, burmistrz bądź prezydent miasta w imieniu gminy pełni funkcję zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia). Powstała na skutek komercjalizacji spółka wstępuje z mocy prawa we wszystkie stosunki prawne, których podmiotem było przekształcone przedsiębiorstwo komunalne. W szczególności dotyczy to stosunków pracy (art. 19 ustawy). Podobnie więc jak w przypadku komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych można mówić tutaj o pełnej transformacji praw i obowiązków w sto-

sunkach wewnętrznych oraz sukcesji generalnej w relacjach zewnętrznych.

Ustawy samorządowe zawierają stosunkowo niewiele norm szczególnych dotyczących organizacji i funkcjonowania spółek komunalnych. Poza wskazanymi powyżej odrębnościami w zakresie przedmiotu przedsiębiorstwa, szczególnych przesłanek tworzenia spółek, których działalność wykracza poza sferę użyteczności publicznej, oraz szczególnego trybu powstawania spółek jednoosobowych w wyniku komercjalizacji przedsiębiorstw komunalnych, należy wspomnieć o następujących regulacjach. Spółki komunalne realizujące zadania użyteczności publicznej powinny w regulaminie określić zasady korzystania ze świadczonych przez nie usług publicznych oraz obowiązki spółki wobec odbiorców tych usług. Regulamin ten, a także wszelkie dokonywane w nim zmiany muszą być zatwierdzone przez organy wykonawcze odpowiednio gminy, powiatu bądź województwa (art. 13 ustawy o gospodarce komunalnej). Ponadto zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o gospodarce komunalnej w jednoosobowych spółkach jednostek samorządu terytorialnego funkcję zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) pełnią organy wykonawcze tych jednostek samorządu terytorialnego. Jednakże w odniesieniu do jednoosobowych spółek gminy powstałych na skutek komercjalizacji przedsiębiorstw komunalnych norma ta ulega modyfikacji na mocy art. 17 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym gminę w tego typu spółce reprezentuje wójt, burmistrz lub prezydent miasta. W przypadku jednoosobowych spółek powstałych na skutek przekształcenia przedsiębiorstw komunalnych organem obligatoryjnym jest rada nadzorcza. Dotyczy to zarówno spółek akcyjnych, jak i spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Jednocześnie ustawa o gospodarce komunalnej, podobnie jak w przypadku komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych, dążąc do zapewnienia pracownikom przekształcanych przedsiębiorstw pewnego wpływu na sprawy spółki, uprawnia ich do wyboru części członków rady nadzorczej (art. 18 ust. 3 ustawy). Ponadto w odniesieniu do spółek akcyjnych utworzonych w wyniku komercjalizacji przedsiębiorstw komunalnych wyłącza zastosowanie art. 311 i art. 312 k.s.h., które nakładają na założycieli spółki obowiązek sporządzenia sprawozdania i poddania go badaniu biegłego rewidenta w przypadku, gdy przedmiotem wkładu do spółki są wkłady niepieniężne, spółka przed zarejestrowaniem nabywa mienie lub dokonywa zapłaty za usługi świadczone przy jej powstaniu.

IV. FUNKCJE GOSPODARCZE SPÓŁEK JEDNOOSOBOWYCH

1. OGRANICZENIE RYZYKA PRZEDSIĘBIORCY

Z ekonomicznego punktu widzenia utworzenie jednoosobowej spółki kapitałowej nie przynosi żadnych zmian w sferze stosunków majątkowych. Nadal mamy do czynienia z majątkiem jednej osoby (założyciela spółki), która część tego majątku przeznaczona w postaci wkładu do spółki na prowadzenie działalności gospodarczej. Efekty działalności gospodarczej spółki są w pełni zarachowywalne na rzecz jedynej jej właściciela, całkowicie decydującego o tej działalności. Faktycznie działalność gospodarcza prowadzona jest więc przez właściciela spółki, forma spółki stanowi jedynie sposób organizacji tej działalności. Jednakże z prawnego punktu widzenia z chwilą założenia spółki jednoosobowej powstaje nowy byt prawny (podmiot prawa) wyposażony w osobowość prawną i własny majątek w postaci kapitału zakładowego. W efekcie wyodrębnione zostają więc dwie, niezależne od siebie masy majątkowe: majątek osobisty założyciela spółki i jej jedynej wspólnika oraz majątek założonej przez niego spółki.

Prowadząc faktycznie działalność gospodarczą za pomocą utworzonej spółki, jej założyciel i jedyny wspólnik nie jest przedsiębiorcą, nie zaciąga we własnym imieniu żadnych zobowiązań związanych z prowadzoną działalnością. W stosunkach zewnętrznych podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą, a więc przedsiębiorcą, jest spółka. To spółka zaciąga zobowiązania we własnym imieniu i własnym majątkiem ponosi odpowiedzialność za zaciągnięte zobowiązania. Odpowiedzialność innych podmiotów, w szczególności wchodzących w skład organów zarządzających i kontrolnych, ma charakter subsydiarny i wyjątkowy. Prawo polskie nie przyjęło koncepcji znanej niektórym ustawodawstwom europejskim umożliwiającej pominięcie w wyjątkowych okolicznościach odrębności prawnej spółki i pociągnięcie do odpowiedzialności bezpośrednio wspólników spółki (*Durchgriff, piercing corporate veil*). Nawet jednak te wyjątkowe przypadki nie przekreślają podstawowej cechy konstrukcji spółki jednoosobowej tkwiącej w dążeniu jednoosobowego przedsiębiorcy (wspólnika) do ograniczenia ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą jedynie do wysokości wniesionego wkładu.

2. ZARZĄDZANIE ZŁOŻONYMI (WIELOPODMIOTOWYMI) STRUKTURAMI GOSPODARCZYMI

Spółka jednoosobowa może stanowić przydatny instrument prawny w tworzeniu struktur holdingów, a więc zgrupowań spółek powiązanych ze sobą kapitałowo lub obligacyjnie. W strukturze holdingu wyróżnić można spółkę dominującą oraz powiązane z nią spółki zależne. Powiązania te tworzące stosunek zależności mogą przybierać różne formy. Zgodnie z art. 4 § 1 pkt 4 k.s.h. spółką dominującą jest spółka handlowa, która posiada co najmniej jedną z następujących cech:

- dysponuje bezpośrednio lub pośrednio większością głosów na zgromadzeniu wspólników albo na walnym zgromadzeniu bądź w zarządzie innej spółki kapitałowej (spółki zależnej);
- jest uprawniona do powoływania lub odwoływania większości członków zarządu lub rady nadzorczej innej spółki kapitałowej (spółki zależnej) albo spółdzielni (spółdzielni zależnej);
- członkowie jej zarządu lub członkowie jej rady nadzorczej stanowią więcej niż połowę członków zarządu innej spółki kapitałowej (spółki zależnej) albo spółdzielni (spółdzielni zależnej);
- dysponuje bezpośrednio lub pośrednio większością głosów w spółce osobowej zależnej albo na walnym zgromadzeniu spółdzielni zależnej;
- wywiera decydujący wpływ na działalność spółki kapitałowej zależnej albo spółdzielni zależnej, w szczególności na podstawie umów przewidujących zarządzanie spółką zależną lub przekazywanie zysku przez taką spółkę.

Ponadto Kodeks spółek handlowych obok spółki dominującej i zależnej wyróżnia również pojęcie spółki powiązanej, a więc spółki kapitałowej, w której inna spółka handlowa albo spółdzielnia dysponuje, bezpośrednio lub pośrednio, co najmniej 20% głosów na zgromadzeniu wspólników albo na walnym zgromadzeniu, także jako zastawnik lub użytkownik, albo na podstawie porozumień z innymi osobami, lub która posiada bezpośrednio co najmniej 20% udziałów albo akcji w innej spółce kapitałowej (art. 4 § 1 pkt 5).

Wszystkie podmioty wchodzące w skład holdingu mają osobowość prawną, ale faktycznie to spółka dominująca ma decydujący wpływ na decyzje ekonomiczne pozostałych spółek (spółek zależnych), podejmuje kluczowe decyzje dla całego zgrupowania, określając jego cele, dokonując podziału zadań pomiędzy poszczególne struktury, egzekwuje

jąc ich realizację. Scentralizowane zarządzanie, którym steruje podmiot dominujący, stanowi najbardziej charakterystyczną cechę zgrupowania spółek⁴⁰.

Jedną z klasycznych form holdingowych jest piramida spółek jednoosobowych. Wprawdzie Kodeks spółek handlowych w art. 151 § 2 i art. 301 § 1 zd. 2 przewiduje zakaz tworzenia jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością oraz jednoosobowych spółek akcyjnych przez jednoosobowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jednakże faktyczny wymiar tego zakazu nie jest szczególnie doniosły. W praktyce bowiem istnieją stosunkowo proste metody jego obejścia. Jedną z nich polega na utworzeniu przez spółkę pierwotnie wieloosobową spółki jednoosobowej. Następnie na skutek wtórnego zgromadzenia w jednym ręku wszystkich udziałów spółka wieloosobowa staje się spółką jednoosobową, będącą zarazem jedynym wspólnikiem uprzednio utworzonej spółki jednoosobowej. Dalsze wykorzystanie figurantów do tworzenia fikcyjnych spółek wieloosobowych może spowodować, że jedna osoba fizyczna będzie kontrolować cały łańcuch tak powstałych spółek, które z czasem — na skutek wtórnego skupienia wszystkich udziałów w ręku tego samego wspólnika — staną się spółkami jednoosobowymi. W ten sposób możliwe jest utworzenie wielopiętrowej piramidy spółek wzajemnie zależnych, zarządzanych przez ten sam podmiot⁴¹.

Tworzenie holdingów może służyć procesowi koncentracji gospodarczej mającej na celu zwiększenie potencjału gospodarczego łączących się spółek, opanowanie i podział rynku. Może jednak również być środkiem decentralizacji dużego przedsiębiorstwa, formą jego rozbicia na kilka mniejszych oddziałów prowadzonych w formie spółek jednoosobowych. W tym przypadku działania takie podejmowane są najczęściej w celu usprawnienia zarządzania, łatwiejszego w przypadku mniejszych przedsiębiorstw oraz rozłożenia ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą na kilka formalnie samodzielnych i niezależnych podmiotów. W procesie decentralizacji istotną rolę mogą odgrywać rów-

⁴⁰Zob. S. Sołtysiński, *Zgrupowania spółek. Zarys problematyki prawnej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1993, nr 3, s. 223 i n.; tenże, *Zgrupowanie spółek*, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1997, s. 164 i n.; A. Szumański, *Regulacja prawna holdingu w polskim i europejskim prawie spółek (zagadnienia pojęciowe)*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1996, nr 8, s. 1 i n.

⁴¹Zob. A. Kidyba, *Atypowe spółki...*, s. 176 i n.

niez względy fiskalne — rozbiecie podstaw opodatkowania, transfer osiągniętych zysków⁴².

3. PRYWATYZACJA I ZARZĄDZANIE MIENIEM PAŃSTWOWYM I KOMUNALNYM

W świetle ustawy z 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych⁴³ komercjalizacja, a więc przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, stanowiła jedynie etap wstępny prowadzący do prywatyzacji kapitałowej. Jak wyraźnie stanowił art. 1 ustawy, przedsiębiorstwo państwowe mogło być przekształcone w spółkę w celu prywatyzacji. Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy udostępnienie wszystkich akcji (udziałów) należących do Skarbu Państwa powinno nastąpić w ciągu dwóch lat od wpisania spółki do rejestru handlowego. Ustawa upoważniała przy tym Radę Ministrów oraz Ministra Skarbu Państwa, w przypadku gdy prywatyzacji dokonywała Agencja Prywatyzacji, do przedłużenia tego terminu. Na gruncie ustawy z 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych jednoosobowa spółka z o.o. lub spółka akcyjna Skarbu Państwa stanowiła zatem twór przejściowy, formę organizacyjno-prawną funkcjonalnie podporządkowaną procesowi prywatyzacji majątku państwowego, umożliwiającą poprzez udostępnianie osobom trzecim udziałów lub akcji przeprowadzanie tego procesu.

Ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji, która zastąpiła ustawę z 1990 r., odmiennie ujmując proces komercjalizacji, w szczególności nie traktuje procesu komercjalizacji wyłącznie jako działania prowadzącego w każdym przypadku do prywatyzacji. Na gruncie poprzedniego brzmienia art. 3 tej ustawy, który wyróżniał komercjalizację dokonywaną w celu prywatyzacji (art. 3 ust. 1) oraz komercjalizację dokonywaną w innym celu aniżeli prywatyzacja (art. 3 ust. 2), w doktrynie przeprowadzono podział na komercjalizację prywatyzacyjną oraz komercjalizację samoistną, w której komercjalizacja stanowi cel sam w sobie⁴⁴. Co więcej, w odniesieniu do tzw. komercjalizacji prywatyzacyjnej ustawa z 1996 r., odmiennie aniżeli ustawa z 1990 r., nie ustanawia żadnych limitów co do okresu, w którym powinna nastąpić prywatyzacja powstałych w wyniku komercjalizacji spółek. W efekcie w świetle ustawy o komercjalizacji

⁴²S. Włodyka, *Spółka jednoosobowa...*, s. 5.

⁴³Dz.U. Nr 51, poz. 298 ze zm.

⁴⁴A. Trela, *Komercjalizacja...*, s. 21.

i prywatyzacji spółki Skarbu Państwa (jednoosobowe oraz takie, w których wprawdzie część udziałów bądź akcji udostępniono osobom trzecim, przy zachowaniu jednak przez Skarb Państwa pozycji dominującej) stały się formą prawną służącą nie tylko prywatyzacji, ale także zarządzaniu majątkiem państwowym. Rozwiązanie to spotkało się z krytyką w doktrynie, jako niesprzyjające szybkiej, a przede wszystkim możliwie pełnej prywatyzacji⁴⁵. Ponadto wskazuje się, że forma prawna spółki kapitałowej umożliwia administracji szerszą ingerencję w sprawy spółki w porównaniu z możliwościami oddziaływania organu założycielskiego na działalność przedsiębiorstwa państwowego. Ingerencja ta nie ogranicza się przy tym do sfery nadzoru, ale dotyka również sfery bieżącego zarządzania spółką⁴⁶.

Spółki prawa handlowego, a w istocie spółki kapitałowe, stanowią obok komunalnych zakładów budżetowych podstawową formę prawną, w jakiej jednostki samorządu terytorialnego prowadzą gospodarkę komunalną. Przy czym w przypadku działalności wykraczającej poza sferę użyteczności publicznej spółki handlowe stanowią jedyną dopuszczalną formę prawną prowadzenia takiej działalności. Zważywszy na przewidziany przez ustawę o gospodarce komunalnej mechanizm komercjalizacji *ex lege* przedsiębiorstw komunalnych, uznać należy, że spółki prawa handlowego stanowią obecnie podstawową formę prawną gospodarowania i zarządzania majątkiem komunalnym.

V. UTWORZENIE SPÓŁKI JEDNOOSOBOWEJ

Założycielem spółki jednoosobowej może być, co do zasady, każda osoba fizyczna posiadająca co najmniej ograniczoną zdolność do czynności prawnych⁴⁷, osoba prawna, osobowa spółka handlowa, a także spółka kapitałowa w organizacji. Kodeks spółek handlowych zawiera w tym zakresie tylko jedno ograniczenie. Zgodnie z art. 151 § 2 k.s.h. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie może być zawiązana wyłącznie przez in-

⁴⁵B. Popowska, *Prawne problemy prywatyzacji*, RPEiS 1998, nr 2, s. 10.

⁴⁶Tamże, s. 11.

⁴⁷Mając na uwadze, że akt założycielski spółki jednoosobowej ma charakter jednostronnej czynności prawnej, skuteczne sporządzenie takiego aktu przez osobę mającą ograniczoną zdolność do czynności prawnych wymaga uprzedniej zgody jej przedstawiciela ustawowego (art. 17 i 19 k.c.).

ną jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Analogiczny zakaz dotyczy utworzenia przez jednoosobową spółkę z o.o. spółki akcyjnej (art. 301 § 1 zd. 2 k.s.h.). Brak natomiast zakazu tworzenia przez jednoosobową spółkę akcyjną innej jednoosobowej spółki akcyjnej czy też jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zakazy zawarte w art. 151 § 2 i art. 301 § 1 zd. 2 k.s.h. dotyczą jedynie momentu utworzenia spółki jednoosobowej przez jednoosobową spółkę z o.o. Wydaje się, że analogiczny zakaz, który istniał w Kodeksie handlowym, miał szerszy zakres. Artykuł 158 § 3 k.h. stanowił bowiem, że jedynym wspólnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może być inna spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, składająca się z jednego wspólnika. Obejmował więc zarówno takie sytuacje, w których jedynym wspólnikiem jednoosobowej spółki z o.o. od chwili jej utworzenia była inna jednoosobowa spółka z o.o., jak i sytuacje, gdy pierwotnie wieloosobowa spółka z o.o. tworzyła jednoosobową spółkę z o.o., a następnie na skutek przejęcia wszystkich udziałów przez jednego wspólnika stawała się spółką jednoosobową — jedynym wspólnikiem jednoosobowej spółki z o.o.⁴⁸ W doktrynie prezentowany był również pogląd ograniczający zastosowanie zakazu z art. 158 § 3 k.h. jedynie do momentu tworzenia jednoosobowej spółki z o.o.⁴⁹ Obecne brzmienie art. 151 § 2 i art. 301 § 1 zd. 2 k.s.h. nie budzi wątpliwości, że zawarte w nich zakazy dotyczą wyłącznie utworzenia jednoosobowej spółki z o.o. i jednoosobowej spółki akcyjnej, nie obejmują natomiast ich dalszego funkcjonowania. Wyjątek od tych zakazów wprowadza art. 18 ust. 1 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji zezwalający na zakładanie jednoosobowych spółek akcyjnych lub jednoosobowych spółek z o.o. przez jednoosobowe spółki Skarbu Państwa powstałe w wyniku komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych.

Celem zakazów zawartych w art. 151 § 2 i art. 301 § 1 zd. 2 k.s.h. jest uniemożliwienie tworzenia ciągu jednoosobowych spółek kapitałowych opartym na tym samym kapitale. W praktyce jednak obejście tych zakazów nie jest szczególnie skomplikowane, w szczególności poprzez utworzenie odpowiedniej struktury spółek zależnych. Jedną z możliwości została już wskazana powyżej w odniesieniu do tworzenia pira-

⁴⁸Tak m.in. S. Włodyka w: *Prawo...*, red. S. Włodyka, s. 151; A. W. Wiśniewski, *Prawo o spółkach*, t. 2, s. 190; G. Suliński, *Jednoosobowa spółka...*, s. 46; J. Okolski, J. Modrzejewski, *Jednoosobowa spółka...*, s. 19.

⁴⁹Tak A. Szajkowski, *Prawo spółek handlowych*, Warszawa 1995, s. 199.

midy spółek jednoosobowych. Inny przykład obejścia zakazu z art. 151 § 2 k.s.h. to sytuacja, gdy wspólnik spółki jednoosobowej wraz z tą spółką tworzy następną spółkę. Spółka ta, jako dwuosobowa, nie podlega zakazom przewidzianym w art. 151 § 2 i art. 301 § 1 zd. 2 k.s.h. Może więc bez przeszkód być założycielem nowej spółki jednoosobowej. Kodeks spółek handlowych nie zawiera przy tym zakazu, aby jedna osoba fizyczna nie mogła być jedynym wspólnikiem wielu spółek. Możliwość wprowadzenia takiego zakazu w ustawodawstwach krajowych przewiduje art. 2 ust. 2 dwunastej dyrektywy Rady WE dotyczącej spółek jednoosobowych. Zakaz taki istniał w odniesieniu do jednoosobowych spółek z o.o. w prawie francuskim. Jednakże w 1994 r. został zniesiony. Wskazywano bowiem, że skutkuje on powstawaniem fikcyjnych spółek wieloosobowych, a ponadto hamuje inicjatywę gospodarczą indywidualnych przedsiębiorców⁵⁰. Z kolei w Belgii brak wprowadzenia analogicznego zakazu, jednakże konstrukcja ograniczonej odpowiedzialności osoby fizycznej będącej jedynym wspólnikiem kilku spółek z o.o. zostaje zachowana wyłącznie w stosunku do pierwszej spółki. Za zobowiązania pozostałych jednoosobowych spółek z o.o. ich wspólnik odpowiada wraz ze spółkami solidarnie, tak jak poręczyciel⁵¹.

Podstawową czynnością kreującą powstanie spółki jednoosobowej jest sporządzenie aktu założycielskiego spółki. Akt założycielski stanowi jednostronną czynność prawną, w której jedyny założyciel spółki wyraża wolę utworzenia spółki jednoosobowej i kontynuowania w jej ramach działalności przy zachowaniu pełnej odrębności majątkowej⁵². Zgodnie z art. 4 § 2 k.s.h. do aktu założycielskiego spółki z o.o. stosuje się przepisy o umowie spółki, w przypadku zaś spółki akcyjnej przepisy odnoszące się do statutu i oświadczeń woli o zawiązaniu spółki. Termin „akt założycielski” w odniesieniu do spółki akcyjnej obejmuje zarówno statut (umowę organizacyjną), jak i całą umowę założycielską spółki, w skład której wchodzi obok statutu oświadczenia woli akcjonariuszy składane w myśl art. 313 § 1 k.s.h.⁵³. Akt założycielski spółki z o.o. powinien, obok oświadczenia woli o utworzeniu spółki jednoosobowej, zawierać postanowienia obligatoryjne wskazane w art. 157

⁵⁰ B. Bajor, *Jednoosobowa spółka z o.o. ...*, s. 113.

⁵¹ Tamże, s. 115.

⁵² Tamże, s. 137.

⁵³ S. Sołtysiński w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. 3: *Komentarz do art. 301–458*, Warszawa 2003, s. 51.

§ 1 k.s.h.: oznaczenie firmy i siedziby spółki oraz jej przedmiotu działalności, określenie wysokości kapitału zakładowego, liczby i wartości nominalnej udziałów objętych przez wspólnika, wskazanie, czy wspólnik może mieć więcej niż jeden udział, oraz określenie czasu trwania spółki, jeżeli spółka zawiązana została na czas oznaczony. Ponadto jeżeli pokrycie udziału następuje w całości lub w części wkładem niepieniężnym, akt założycielski powinien szczegółowo określać przedmiot tego wkładu oraz liczbę i wartość nominalną objętych przez wspólnika w zamian za wniesiony aport udziałów (art. 158 § 1 k.s.h.). Z kolei akt założycielski spółki akcyjnej powinien obejmować obok statutu spółki oświadczenie o zawiązaniu spółki, o którym mowa w art. 313 k.s.h. W praktyce obie te czynności mogą być zawarte w jednym dokumencie (akcie notarialnym). Zgodnie z art. 304 § 1 k.s.h. elementami koniecznymi statutu spółki akcyjnej są postanowienia określające: firmę i siedzibę spółki, przedmiot działalności spółki, czas trwania spółki, jeżeli jest oznaczony, wysokość kapitału zakładowego oraz kwotę wpłaconą przed zarejestrowaniem na pokrycie kapitału zakładowego, wartość nominalną akcji i ich liczbę, ze wskazaniem, czy akcje są imienne czy na okaziciela, liczbę akcji poszczególnych rodzajów i związane z nimi uprawnienia, jeżeli mają być wprowadzone akcje różnych rodzajów, nazwiska i imiona albo firmę (nazwę) założycieli, liczbę członków zarządu i rady nadzorczej albo co najmniej minimalną lub maksymalną liczbę członków tych organów oraz podmiot uprawniony do ustalenia składu zarządu lub rady nadzorczej, a także pismo do ogłoszeń, jeżeli spółka zamierza dokonywać ogłoszeń również poza Monitorem Sądowym i Gospodarczym. Ponadto art. 304 § 2 k.s.h. wskazuje na dodatkowe postanowienia, których niezamieszczenie w statucie spółki akcyjnej skutkuje ich bezskutecznością wobec spółki.

W przypadku gdy treść aktu założycielskiego nie odpowiada wskazanym wyżej wymaganiom, sąd rejestrowy wezwie spółkę do usunięcia tych braków pod rygorem odmowy dokonania wpisu i zakreśli w tym celu stosowny termin (art. 165, art. 317 § 1 k.s.h.). Nieuzupełnienie braków w wyznaczonym przez sąd terminie skutkować będzie postanowieniem o odmowie wpisu. Przy czym termin ten, jako termin sądowy, może zostać z ważnej przyczyny przedłużony na wniosek strony zgłoszony przed upływem tego terminu (art. 166 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Zważywszy ponadto, że termin ten ma charakter terminu procesowego, istnieje również możliwość jego przywrócenia na zasadach ogólnych (art. 168 i nast. k.p.c.).

Akty założycielskie jednoosobowej spółki z o.o. oraz jednoosobowej spółki akcyjnej (statut i oświadczenie o zawiązaniu spółki) powinny być sporządzone w formie aktu notarialnego (art. 157 § 2, art. 301 § 2, art. 313 § 1 k.s.h.). Również wszelkie zmiany tych aktów wymagają formy aktu notarialnego. Niezachowanie formy aktu notarialnego powoduje bezwzględną nieważność tych czynności prawnych (art. 73 § 2 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.). Sąd powinien odmówić zarejestrowania spółki zawiązanej na podstawie nieważnego aktu założycielskiego. Nie znajduje natomiast zastosowania w tym przypadku procedura naprawcza przewidziana w art. 165 k.s.h. Przedstawienie w zgłoszeniu bezwzględnie nieważnego aktu założycielskiego jako podstawy wniosku o wpis spółki do rejestru stanowi brak nieusuwalny tego wniosku. Ewentualne późniejsze sporządzenie aktu założycielskiego w prawidłowej formie, choćby jego treść nie uległa żadnej zmianie, nie stanowi uzupełnienia formalnych braków tego aktu i tym samym braków złożonego do sądu rejestrowego wniosku, a ponowne sporządzenie nowego, odrębnego aktu założycielskiego.

Sporządzenie aktu założycielskiego i tym samym zawiązanie spółki prowadzi do powstania jednoosobowej spółki w organizacji (art. 161 § 1, art. 323 § 1 k.s.h.), która może we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywana (art. 11 § 1 k.s.h.). Twórcy Kodeksu przyjęli więc w tym zakresie konstrukcję nawiązującą do koncepcji ułomnej osoby prawnej. Takie ujęcie zagadnienia miało — w świetle ich zamysłu — wyjaśnić liczne spory i wątpliwości istniejące na gruncie Kodeksu handlowego co do natury prawnej spółki w organizacji, określanej w doktrynie również jako tzw. przedspółka czy spółka *in statu nascendi*.

Przepisy dotyczące spółki w organizacji zostały zawarte w dziale III tytułu I zawierającego przepisy ogólne (art. 11–13 k.s.h.), a nadto w tytule III dotyczącym spółek kapitałowych (art. 161, 162, 170, 310, 322, 323, 325, 326 k.s.h.). W pozostałym zakresie do spółki kapitałowej w organizacji należy stosować odpowiednio przepisy dotyczące danego typu spółki po jej wpisie do rejestru (art. 11 § 2 k.s.h.).

Kodeks spółek handlowych zawiera tylko jedną normę bezpośrednio dotyczącą jednoosobowej spółki w organizacji, która modyfikuje ogólną zasadę reprezentacji spółki z o.o. w organizacji zawartą w art. 161 § 2. Artykuł 162 k.s.h. stanowi bowiem, że w jednoosobowej spółce z o.o. w organizacji jedyny wspólnik nie ma prawa reprezentowania spółki. Nie dotyczy to jednak uprawnienia do zgłoszenia spółki do sądu re-

jestrowego. Powyższy zakaz znajdzie zastosowanie przede wszystkim w sytuacji, gdy wspólnik jednoosobowej spółki z o.o. w organizacji jest zarazem członkiem jej zarządu. Wówczas bowiem jako członek zarządu miałby on w świetle art. 161 § 2 k.s.h. prawo do działania w imieniu spółki (przy założeniu prawidłowej reprezentacji spółki). Ponadto art. 162 k.s.h. wyklucza możliwość ustanowienia jedyne go wspólnika spółki z o.o. w organizacji pełnomocnikiem takiej spółki.

Trudno w istocie dociec *ratio legis* zakazów wynikających z art. 162 k.s.h. Jeden z twórców Kodeksu spółek handlowych wskazuje, że celem tego przepisu, zgodnie z postanowieniami dwunastej dyrektywy Rady WE dotyczącej jednoosobowej spółki z o.o., jest przede wszystkim zwiększenie bezpieczeństwa obrotu prawnego wskutek wprowadzenia ograniczeń w reprezentowaniu przez jedyne go wspólnika utworzonej przez niego jednoosobowej spółki z o.o. Nadto przepis ten, wedle powyższego poglądu, ma również to znaczenie, że *expressis verbis* dopuszcza powstawanie i funkcjonowanie w obrocie jednoosobowych spółek z o.o.⁵⁴. Trudno uznać tę argumentację za całkowicie przekonującą. Powstanie i funkcjonowanie w obrocie jednoosobowych spółek z o.o. jest wprost dopuszczone przez art. 151 § 1 k.s.h., tak więc rola art. 162 k.s.h. nie wydaje się być w tym zakresie znaczna. Nie przekonuje również odwołanie się do postanowień dwunastej dyrektywy Rady WE dotyczącej jednoosobowych spółek z o.o. Dyrektywa ta bowiem nie zawiera żadnej regulacji odpowiadającej normie zawartej w art. 162 k.s.h. Trudno w końcu podzielić pogląd, że pozbawienie prawa jedyne go wspólnika spółki z o.o. w organizacji do reprezentowania jej w charakterze członka zarządu mogłoby w istotny sposób zwiększyć bezpieczeństwo obrotu⁵⁵. Wydaje się, że w tym zakresie jedyną funkcją tego przepisu mogłoby być ewentualne poszerzenie kręgu podmiotów odpowiedzialnych wobec osób trzecich za zobowiązania jednoosobowej spółki w organizacji. Wspólnik pozbawiony bowiem prawa do działania w imieniu spółki

⁵⁴ A. Szajkowski w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek...*, t. 2: *Komentarz do art. 151–300*, Warszawa 2002, s. 128.

⁵⁵ Na tę funkcję zakazu z art. 162 k.s.h. wskazują również: A. Kidyba i I. Weiss, nie objaśniając jednak bliżej, w jaki sposób funkcja ochronna tego zakazu miałaby się realizować. Zob. A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 151; I. Weiss w: W. Pyzioł, A. Szumański, I. Weiss, *Prawo spółek*, Bydgoszcz–Kraków 2002, s. 307. W innej swojej pracy A. Kidyba przyznał jednak, że przepis ten nie jest pozbawiony wątpliwości (*Atypowe spółki...*, s. 27).

w organizacji i będący zarazem jedynym członkiem jej zarządu powinien ustanowić — wykonując uprawnienia przysługujące zgromadzeniu wspólników (art. 156 k.s.h.) — osobę trzecią w charakterze pełnomocnika spółki. Osoba ta, zgodnie z art. 13 § 1 k.s.h., ponosi odpowiedzialność wraz ze spółką za zobowiązania spółki w organizacji.

Z drugiej jednak strony zakaz zawarty w art. 162 k.s.h. ogranicza odpowiedzialność samego wspólnika za zobowiązania spółki jedynie do wartości niewniesionego wkładu, określonego w akcie założycielskim spółki (art. 13 § 2 k.s.h.). Gdyby natomiast ustawa umożliwiała działanie jednemu wspólnikowi w imieniu spółki, zgodnie z ogólną zasadą z art. 161 § 2 k.s.h. odpowiadałby on obok spółki bez ograniczenia na podstawie art. 13 § 1 k.s.h.⁵⁶. Wydaje się, że faktyczny skutek zakazu z art. 162 k.s.h. polegać będzie przede wszystkim na znacznym ograniczeniu działalności jednoosobowych spółek w organizacji. W świetle bowiem art. 162 k.s.h. warunkiem działania takiej spółki jest w istocie konieczność dopuszczenia do współdziałania w charakterze bądź członków zarządu, bądź pełnomocnika osób trzecich. Warunek ten pozostaje w sprzeczności z istotą spółki jednoosobowej⁵⁷.

W piśmiennictwie zaprezentowana została również próba odmiennego odczytania normy zawartej w art. 162 k.s.h. Zgodnie z tym poglądem intencją ustawodawcy przy tworzeniu tego przepisu było podkreślenie, że jeśli jedyny wspólnik chce skutecznie reprezentować spółkę w organizacji, której jest jedynym wspólnikiem, musi w tym celu umocować się poprzez ustanowienie siebie członkiem zarządu lub pełnomocnikiem spółki. W przeciwnym razie dokonywane przez jedynego wspólnika czynności będą wiązać wyłącznie jego samego, a nie spółkę. Wyjątek w tym zakresie, zawarty w zdaniu 2 tego przepisu, dotyczy zgłoszenia spółki do rejestru, gdyż czynność ta dokonana przez jedynego wspólnika — nawet bez umocowania w postaci powołania do zarządu

⁵⁶ R. Potrzeuszcz w: J.P. Naworski, K. Strzelczyk, T. Siemiątkowski, R. Potrzeuszcz, *Komentarz do kodeksu spółek handlowych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2001, s. 172.

⁵⁷ Krytycznie o tym przepisie wypowiadają się również m.in.: S. Włodyka, *Spółka jednoosobowa...*, s. 18; J. Modrzejewski, *Jednoosobowa spółka z o.o. w przepisach kodeksu spółek handlowych w świetle dwunastej dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 1, s. 40; R. Pabis, *O potrzebie nowelizacji kodeksu spółek handlowych, cz. II*, „Prawo Spółek” 2003, nr 4, s. 40 i n.; A. Karolak, *O potrzebie zmian regulacji jednoosobowej spółki z o.o. — uwagi de lege ferenda*, „Monitor Prawniczy” 2003, nr 8, s. 357; M. Litwińska-Werner, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 459.

lub legitymowania się pełnomocnictwem spółki — jest ważna⁵⁸. Wydaje się, że mimo całej niejasności przepisu zawartego w art. 162 k.s.h. powyższa interpretacja nie jest właściwa⁵⁹. Zasady reprezentacji spółki z o.o. w organizacji zostały dostatecznie jasno sprecyzowane w art. 161 § 2 k.s.h. Brak więc jakiegokolwiek uzasadnienia, aby ta reguła była *à rebours* powtarzana w art. 162 k.s.h. wyłącznie dla spółki jednoosobowej. Ponadto zgodnie z art. 164 § 1 k.s.h. jedynym podmiotem uprawnionym, a zarazem zobowiązanym do zgłoszenia spółki z o.o. do rejestru jest zarząd *in corpore*. Nie można przyjąć, że art. 162 zd. 2 k.s.h. wprowadza wyjątek w tym zakresie i stanowi samoistną podstawę upoważniającą wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. do zgłoszenia spółki do rejestru. Pomijając względy celowościowe zdecydowanie przemawiające przeciwko takiemu wnioskowi, wskazać należy, że taka wykładnia pozostawałaby w sprzeczności z systematyką Kodeksu (wyjątek z art. 162 zd. 2 poprzedzałby regułę zawartą w art. 164). Aby zatem jedyny wspólnik mógł dokonać zgłoszenia spółki do rejestru, musi uzyskać najpierw status członka zarządu spółki, tak aby zgłoszenie mogło nastąpić zgodnie z wymogami zawartymi w art. 164 k.s.h.⁶⁰

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji i spółka akcyjna w organizacji uzyskują osobowość prawną i tym samym stają się właściwą (zupelną) spółką kapitałową z chwilą uzyskania wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. Wymogi dotyczące treści wniosku o wpis oraz innych koniecznych zgłoszeń do rejestru zawarte zostały zarówno w Kodeksie spółek handlowych, jak i w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym⁶¹. W przypadku spółek jednoosobowych ustawodawca wprowadził w tym zakresie dodatkowe wymagania przewidziane w art. 166 § 2 i art. 319 § 1 k.s.h. Zgodnie z art. 166 § 2 k.s.h. zgłoszenie jednoosobowej spółki z o.o. do sądu rejestrowego powinno dodatkowo zawierać dane identyfikujące osobę jedyne go wspólnika (w przypadku osób fizycznych — imię i nazwisko oraz adres zamieszkania, w przypadku

⁵⁸A. Karolak, *Wybrane zagadnienia prawne jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, „Prawo Spółek” 2002, nr 12, s. 17.

⁵⁹Tak również R. Pabis (*O potrzebie...*), który podkreśla, że jeżeli art. 162 k.s.h. ma mieć jakąkolwiek treść, musi on wyłączać możliwość reprezentowania spółki w organizacji przez jedyne go jej wspólnika także w roli członka zarządu.

⁶⁰A. Szajkowski w: S. Sołtyśński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwajja, *Kodeks...*, t. II, s. 130.

⁶¹Ustawa z 20 sierpnia 1997 r., tekst jedn. Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm.

osób prawnych — nazwę i siedzibę) oraz informację, że jest on jedynym wspólnikiem spółki. Analogiczne informacje dotyczące jedynego akcjonariusza spółki powinny być podane w zgłoszeniu jednoosobowej spółki akcyjnej (art. 319 § 1 k.s.h.). Powyższy obowiązek powstaje zarówno w przypadku, gdy spółka jednoosobowa utworzona została w sposób pierwotny, jak i wówczas, gdy powstała ona w sposób wtórny na skutek późniejszego nabycia przez jednego wspólnika (akcjonariusza) wszystkich udziałów (akcji) spółki (art. 166 § 3, art. 319 § 2 k.s.h.).

W doktrynie w stosunku do brzmienia art. 166 § 3 k.s.h., a więc i pośrednio art. 319 § 2 k.s.h., zgłoszono dwa zastrzeżenia.

Po pierwsze wskazano, że art. 166 § 3 k.s.h. operuje terminem „nabycie wszystkich udziałów”, co oznacza uzyskanie wszystkich udziałów w drodze czynności prawnej⁶². Tym samym poza zakresem tego przepisu miałyby pozostawać przypadki zgromadzenia wszystkich udziałów spółki przez jedną osobę w drodze innych zdarzeń prawnych (spadkobranie, umorzenie udziałów). Nie wydaje się, aby to zastrzeżenie było do końca zasadne. Nabycie prawa podmiotowego obejmuje wszelkie stany faktyczne, które powodują powstanie u danej osoby prawa podmiotowego. Bez znaczenia jest przy tym sposób powstania tego prawa (nabycie pierwotne i pochodne, konstytutywne i translatywne, wskutek dokonanej czynności prawnej czy na skutek zaistnienia innych zdarzeń), istotne jest jedynie powstanie związku tego prawa z określoną osobą⁶³. Z kolei umorzenie udziałów pozostałych wspólników nie powoduje w istocie przysporzenia po stronie pozostającego w spółce jedynego wspólnika. Nie nabywa on bowiem udziałów podlegających umorzeniu, udziały takie na skutek umorzenia przestają prawnie istnieć. Na skutek tego zdarzenia prawnego zmienia się jednak sytuacja prawna jedynego wspólnika — jego prawa spółkowe wynikające z posiadanych udziałów nabierają zupełnie innego charakteru. Jako jedyny wspólnik może on w istocie w sposób nieograniczony prawami innych wspólników decydować o dalszym funkcjonowaniu spółki. Tym samym jego pozycja prawna w spółce, w której udziały pozostałych wspólników zostały umorzone, jest identyczna jak w przypadku wspólnika, który nabył udziały pozostałych wspólników. Uzasadnia to stosowanie do sytuacji umorze-

⁶²J. Modrzejewski, *Jednoosobowa spółka z o.o. ...*, s. 37. Tak samo S. Włodyka, *Spółka jednoosobowa...*, s. 17 oraz A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością...*, s. 203.

⁶³Zob. Z. Radwański, *Prawo cywilne — część ogólna*, Warszawa 1993, s. 81 i n.; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 132 i n.

nia udziałów wszystkich pozostałych wspólników co najmniej w drodze analogii normy z art. 166 § 3 k.s.h.

Drugie zastrzeżenie podniesione wobec art. 166 § 3 k.s.h. odnosi się do użytego w tym przepisie zwrotu „nabycie udziałów przez jednego wspólnika”. Posłużenie się przez ustawodawcę pojęciem wspólnika wskazuje, że dyspozycja art. 166 § 3 k.s.h. dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy osoba będąca już uprzednio jednym ze wspólników spółki nabywa od pozostałych wspólników wszystkie ich udziały. Tym samym nie obejmowałaby ona nabycia wszystkich udziałów od dotychczasowych wspólników przez osobę trzecią⁶⁴. Wydaje się, że tak wąska wykładnia tego przepisu, opierająca się wyłącznie na jego literalnym brzmieniu, nie jest uzasadniona. Pogląd ten prezentuje zresztą również Autor powyższego zastrzeżenia, wskazując, że względ na bezpieczeństwo obrotu związane z ujawnieniem faktu, iż spółka wieloosobowa przekształciła się w spółkę jednoosobową, nakazuje stosować dyspozycję art. 166 § 3 k.s.h. także do wtórnego utworzenia spółki jednoosobowej na skutek nabycia wszystkich udziałów przez osobę trzecią⁶⁵. Zgodnie z art. 168 i art. 321 § 1 k.s.h. wszelkie zmiany danych wymienionych w art. 166 § 2 i art. 319 § 2 k.s.h. zarząd spółki powinien zgłosić sądowi rejestrowemu w celu wpisania do rejestru lub ujawnienia w aktach rejestrowych.

Nałożone na zarządy spółek jednoosobowych dodatkowe obowiązki informacyjne stanowią jeden z mechanizmów mających na celu zapewnienie jawności i tym samym zwiększenie bezpieczeństwa obrotu. Zważywszy na ryzyko związane ze stosunkami handlowymi nawiązanymi ze spółkami jednoosobowymi, ich ewentualni kontrahenci powinni mieć świadomość takiego statusu spółki. Postanowienia zawarte w art. 166 § 3 i art. 319 § 2 k.s.h. implementują zarazem do prawa polskiego normę wynikającą z art. 3 dwunastej dyrektywy Rady WE dotyczącej spółek jednoosobowych. Dyrektywa w art. 3 nakazuje bowiem, aby fakt powstania spółki jednoosobowej na skutek zgromadzenia wszystkich udziałów przez jedną osobę oraz tożsamość tej osoby zostały podane do publicznej wiadomości poprzez wpisanie bądź do akt rejestrowych spółki, bądź rejestru prowadzonego dla danego typu spółek albo poprzez ujawnienie tych informacji w publicznie dostępnej księdze udziałów prowadzonej przez samą spółkę. Ustawodawca polski przyjął rozwiązanie jeszcze dalej idące. W świetle Kodeksu spółek handlowych powyższy

⁶⁴J. Modrzejewski, *Jednoosobowa spółka z o.o. ...*, s. 37.

⁶⁵Tamże.

obowiązek dotyczy bowiem nie tylko spółek jednoosobowych powstałych w sposób wtórny, ale również spółek zawiązanych *ab initio* jako spółki jednoosobowe.

VI. ORGANIZACJA I FUNKCJONOWANIE SPÓŁEK JEDNOOSOBOWYCH

Jedną z cech charakterystycznych spółek jednoosobowych jest możliwość występowania przez jednego wspólnika w wielu rolach prawnych, zazwyczaj rozdzielonych między kilka podmiotów w spółkach wieloosobowych. Jedyne wspólnik występuje więc jako udziałowiec (akcjonariusz) spółki, jej właściciel w sensie ekonomicznym. Z tego tytułu przysługują mu jako posiadaczowi udziałów (akcji) określone uprawnienia o charakterze majątkowym i organizacyjnym, takie jak: prawo do uczestniczenia w zgromadzeniu wspólników, prawo do dywidendy, prawo do zwrotu dopłat i wydatków poniesionych na spółkę czy prawo do majątku spółki w przypadku jej likwidacji. Zarazem jako podmiot zewnętrzny wobec spółki może on wchodzić w różnego rodzaju stosunki prawne z założoną przez siebie spółką. Ponadto jedyny wspólnik działa jako organ uchwałodawczy spółki, wykonując w tym zakresie wszystkie uprawnienia zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia). Często jest on również jedynym członkiem zarządu spółki. Takie pomieszanie różnych ról i funkcji, w których występuje w istocie jeden i ten sam podmiot, może prowadzić do niejasnych sytuacji prawnych, mogących skutkować w szczególności faktycznym zniesieniem podmiotowej i majątkowej odrębności spółki jednoosobowej i jej jedyne wspólnika — w szczególności jeśli zważyć, że działania jedyne wspólnika pozbawione są wszelkiej kontroli wewnętrznej, którą w spółkach wieloosobowych sprawują pozostali udziałowcy.

Kodeks spółek handlowych w odniesieniu do organizacji spółki jednoosobowej przewiduje jedynie dwie szczególne regulacje prawne zawarte w art. 156 i art. 303 § 1 k.s.h. Ponadto art. 173 i art. 303 § 2–4 k.s.h. oraz art. 210 § 2 i art. 379 § 2 k.s.h. dotyczą relacji zewnętrznych między jedynym wspólnikiem (akcjonariuszem) a spółką.

Zgodnie z przepisami art. 156 i art. 303 § 1 k.s.h., wzorowanymi na postanowieniach zawartych w art. 4 ust. 1 dwunastej dyrektywy Rady WE, jedyny wspólnik (akcjonariusz) wykonuje wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu wspólników w spółce z o.o. oraz walnemu

zgromadzeniu w spółce akcyjnej. Normy te — jak wskazuje się w literaturze przedmiotu — zrównują oświadczenia woli jedynego wspólnika z uchwałami organu kolegialnego. Pozwala to na zniesienie fikcyjnych, w przypadku spółki jednoosobowej, wymagań formalnych dotyczących zwoływania i organizacji zgromadzenia wspólników⁶⁶. Fikcja ta pogłębia się zwłaszcza w sytuacji, gdy jedyny wspólnik jest zarazem jedynym członkiem zarządu spółki. Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, że w przypadku wykonywania uprawnień zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) jedyny wspólnik pełni funkcję organu spółki, nie zastępuje zaś tego organu⁶⁷. Składane przez wspólnika oświadczenia (w miejsce kolegialnych uchwał) wyrażają więc wolę spółki i są oświadczeniami spółki, a nie oświadczeniami samego wspólnika składanymi za organ spółki. Jasne rozróżnienie tych dwóch sytuacji zapewnia wymóg zachowania należytej formy oświadczeń (uchwał) jednego wspólnika składanych w charakterze organu spółki. Zgodnie z art. 248 k.s.h. uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o. powinny być wpisane do księgi protokołów, przy czym uchwały dotyczące zmiany umowy spółki (aktu założycielskiego), obniżenia kapitału zakładowego w trybie art. 199 § 5 k.s.h., a także uchwały o rozwiązaniu spółki bądź przeniesieniu siedziby spółki za granicę powinny być stwierdzone protokołem sporządzonym przez notariusza (art. 255 § 3, art. 270 pkt 2 k.s.h.). Natomiast w odniesieniu do spółki akcyjnej wszelkie uchwały walnego zgromadzenia powinny być zamieszczone w protokole sporządzonym przez notariusza (art. 421 § 1 k.s.h.). Regulacje te, w pełni aktualne w przypadku spółki jednoosobowej, spełniają zarazem wymogi przewidziane w dwunastej dyrektywie co do formy uchwał podejmowanych przez wspólnika spółki jednoosobowej wykonującego uprawnienia zgromadzenia wspólników. Zgodnie bowiem z art. 4 ust. 2 dyrektywy uchwały te powinny być protokołowane lub sporządzane w formie pisemnej.

Nie wydaje się zasadny pogląd nakazujący stosowanie do uchwał zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) spółki jednoosobowej wymogów formalnych przewidzianych w art. 173 § 1 i art. 303

⁶⁶R. Potrzeszcz w: J.P. Naworski, K. Strzelczyk, T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, *Komentarz...*, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, s. 143. Zob. również: J. Jacyszyn, *Koniec dzieciństwa jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, „Rejent” 1992, nr 3–4, s. 41 i n.

⁶⁷Wątpliwość w tym zakresie zgłasza A. Kidyba, *Atypowe spółki...*, s. 30.

§ 2 k.s.h.⁶⁸. Hipoteza tych przepisów obejmuje bowiem oświadczenia woli jedyne go wspólnika (akcjonariusza) składane spółce. Zakładając nawet, co nie jest rzeczą w doktrynie bezsporną, że do uchwał organów spółki należy stosować regulacje dotyczące oświadczenia woli, nie można uznać, że oświadczenia te, w przypadku podjęcia uchwały przez jedyne go wspólnika (akcjonariusza), składane są wobec spółki. Uchwały zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) mają charakter wewnętrznych decyzji w sprawach spółkowych i zgodnie z przyjętą w prawie polskim teorią organów są decyzjami podjętymi przez spółkę — wyrazem jej woli. Co najwyżej można więc o nich mówić jako o oświadczeniach składanych w spółce, a ściślej przez samą spółkę, nie zaś wobec spółki czy w imieniu spółki⁶⁹. Nietrafny jest również argument przywołujący w tym zakresie wymagania zawarte w art. 4 dyrektywy dwunastej co do formy uchwał zgromadzenia wspólników w spółce jednoosobowej. Przypomnieć należy, że art. 4 dyrektywy nakazuje, aby uchwały takie były protokołowane lub sporządzone w formie pisemnej. Jak wskazano powyżej, wymogi te zostają spełnione również poprzez zastosowanie ogólnych zasad dotyczących formy uchwał, które zostały zawarte w art. 248 i art. 421 § 1 k.s.h. Nie ma więc żadnej potrzeby odwoływania się w tym przypadku do szczególnych regulacji zamieszczonych w art. 173 § 1 i art. 303 § 2 k.s.h. Ponadto zestawienie treści art. 421 § 1 z treścią art. 303 § 2 k.s.h. w sposób jednoznaczny i dobitny wykazuje, że art. 303 § 2 k.s.h. nie ma zastosowania do formy uchwał walnego zgromadzenia. Artykuł 421 § 1 k.s.h. nakazuje, aby wszelkie

⁶⁸Taki pogląd formułują: A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością...*, s. 238; tenże, *Atypowe spółki...*, s. 45; J. A. Strzępka, E. Zielińska, w: J. A. Strzępka, W. Popiołek, A. Witosz, E. Zielińska, *Kodeks spółek handlowych — Komentarz z orzecznictwem*, Warszawa 2001, s. 385; A. Karolak, *Wybrane zagadnienia...*, s. 27; tenże, *Składanie oświadczeń woli spółce z o.o. przez jej jedyne go wspólnika*, „Prawo Spółek” 2003, nr 7–8, s. 49 oraz tenże, *O potrzebie...*, s. 359.

⁶⁹S. Sołtysiński w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, t. II, s. 211; T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, w: J.P. Naworski, K. Strzelczyk, T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, *Komentarz...*, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, s. 209; Zob. również: E. Marszałkowska-Krześ, P. Machnikowski, *Uchwała jedyne go wspólnika a art. 173 k.s.h.*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2002, nr 6, s. 35 i n.; J. Bieniak, *Forma czynności prawnych i oświadczeń woli dokonywanych pomiędzy wspólnikiem a jednoosobową spółką z o.o.*, „Monitor Prawniczy” 2002, nr 4, s. 162 i n.; M. Wojewoda, *Uchwały, oświadczenia i czynności prawne jedyne go wspólnika spółki z o.o.*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2002, nr 6, s. 40 i n.; M. Litwińska-Werner, *Kodeks...*, s. 481; P. Malinowski, *Uwagi na temat formy oświadczeń woli i czynności prawnych dokonywanych między jednoosobową spółką a jej wspólnikiem*, „Rejent” 2005, nr 5, s. 85.

uchwały walnego zgromadzenia były zamieszczone w protokole sporządzonym przez notariusza. Gdyby więc twierdzić, że art. 303 § 2 k.s.h. stanowi w tym zakresie przepis szczególny, oznaczałoby to, że ustawodawca w odniesieniu do formy uchwał podejmowanych w jednoosobowych spółkach akcyjnych stawia mniejsze wymogi (art. 303 § 2 k.s.h. przewiduje wymóg formy pisemnej *ad solemnitatem*), niż w przypadku uchwał podejmowanych przez pozostałe spółki akcyjne (wymóg sporządzenia protokołu przez notariusza wynikający z art. 421 § 1 k.s.h.)⁷⁰. Wniosek taki pozostawałby w oczywistej sprzeczności z *ratio legis* zawartej w art. 303 § 2 k.s.h. regulacji, mającej pełnić nade wszystko funkcję ochroną. Zwolennicy rozszerzającej wykładni art. 173 § 1 k.s.h. powoływali się ponadto na argument celowościowy odwołujący się do potrzeby ochrony osób trzecich, w szczególności wierzycieli spółki. Ich zdaniem wynikający uprzednio z art. 173 k.s.h. wymóg szczególnej formy dla uchwał podejmowanych w ramach spółki jednoosobowej ograniczyłby obawę manipulowania tymi uchwałami, w szczególności możliwość ich antydatowania⁷¹. Argument ten z uwagi na nowelizację art. 173 k.s.h., dokonaną ustawą z 12 grudnia 2003 r.⁷², stracił obecnie na znaczeniu. Ponadto również w odniesieniu do poprzedniego brzmienia art. 173 k.s.h. w doktrynie wskazywano, że ten sam skutek (ograniczenie obawy manipulowania uchwałami) można osiągnąć za pomocą innych instrumentów przewidzianych w Kodeksie, takich jak wymóg podpisania protokołu zgromadzenia co najmniej przez przewodniczącego i osobę sporządzającą protokół⁷³. W końcu pamiętać należy, że najważniejsze uchwały, wskazane w art. 255 § 3 i art. 258 § 2 k.s.h., wymagają bądź formy protokołu sporządzonego przez notariusza, bądź formy aktu notarialnego. Z tych wszystkich względów uzasadniony jest pogląd, że hipotezy norm zawartych w art. 173 i art. 303 § 2 k.s.h., zgodnie z ich literalnym brzmieniem, dotyczą jedynie stosunków zewnętrznych między spółką a jej jedynym wspólnikiem, nie odnoszą się zaś do aktów wewnętrznych spółki⁷⁴.

⁷⁰ Tak również M. Wojewoda, *Uchwały, oświadczenia i czynności prawne...*, s. 43.

⁷¹ Tak w szczególności: A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością...*, s. 238.

⁷² Ustawa o zmianie ustawy — Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 229, poz. 2276.

⁷³ Tak: S. Sołtysiński w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, t. 2, s. 211.

⁷⁴ Tak również SN w wyroku z 13 kwietnia 2004 r., IV CK 686/04, OSNC 2006, nr 3, poz. 55 z krytyczną glosą A. Karolaka, „Glosa” 2007, nr 1, s. 55 i n.

W doktrynie podniesiono, że brzmienie art. 156 i odpowiednio art. 303 § 1 k.s.h. wyklucza możliwość wykonywania przez jedyne go wspólnika kompetencji zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) przez pełnomocnika⁷⁵. Wydaje się, że pogląd ten nie jest zasadny. Trudno bowiem w istocie znaleźć racjonalne uzasadnienie dla przyjęcia w tym przypadku wymogu osobistego działania jednego wspólnika. W szczególności nie przekonuje argument odwołujący się do szczególnego charakteru kompetencji przyznanych w tym zakresie jednemu wspólnikowi⁷⁶. Tym samym w odniesieniu do spółki jednoosobowej w pełni znajduje zastosowanie zasada z art. 243 § 1 i art. 412 § 1 k.s.h., zgodnie z którą wspólnicy (akcjonariusze) mogą uczestniczyć w zgromadzeniu wspólników (walnym zgromadzeniu) oraz wykonywać prawo głosu osobiście lub przez pełnomocników. Ograniczenia w tym zakresie mogą wynikać bądź z postanowień umowy spółki z o.o. (art. 243 § 1 k.s.h.), bądź z ustawy (art. 243 § 3, art. 412 § 3 ks.h.).

Pozostałe przepisy Kodeksu spółek handlowych dotyczące zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) powinny być w przypadku spółek jednoosobowych stosowane odpowiednio (art. 156 zd. 2, art. 303 § 1 zd. 2). Odpowiednie stosowanie przepisów prawa do instytucji nieprzewidzianych w hipotezie tych przepisów oznacza, że pewne przepisy znajdą zastosowanie wprost do tych instytucji, bez żadnych zmian w ich dyspozycji, dyspozycje innych podlegać będą pewnym modyfikacjom, w końcu część przepisów w ogóle nie znajdzie zastosowania w tym zakresie⁷⁷. W przypadku jednoosobowej spółki z o.o. do tej ostatniej grupy w szczególności należeć będą m.in. przepisy dotyczące: wyłączenia wspólnika od głosowania (art. 244 k.s.h.), ochrony praw wspólników mniejszościowych (art. 223, 236 i 237 k.s.h.), zgody wspólników na odbycie zgromadzenia w innym miejscu niż siedziba spółki (art. 234 § 2 k.s.h.), sposobu obliczania głosów na zgromadzeniu oraz większości wymaganej do podjęcia uchwały (art. 242, 245, 246 k.s.h.).

Jeszcze dalej idąca modyfikacja przepisów dotyczących organizacji spółki jednoosobowej następuje w przypadku, gdy jedyny wspólnik wykonujący wszystkie uprawnienia zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) jest zarazem jedynym członkiem zarządu takiej spółki.

⁷⁵ A. Szajkowski w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, t. II, s. 61.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Zob. J. Nowacki, *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa*, „Państwo i Prawo” 1964, s. 370.

Wówczas bezprzedmiotowe staje się stosowanie przepisów dotyczących sposobu zwołania zgromadzenia przez zarząd (art. 238 k.s.h.) czy udzielenia absolutorium zarządowi (art. 244 k.s.h.). Zasadniczo bezprzedmiotowe będą również przepisy dotyczące zaskarżania uchwał (art. 249–254, art. 422–427 k.s.h.). Pamiętać jednak należy, że legitymacja do wystąpienia z powództwem o uchylenie bądź stwierdzenie nieważności uchwały przysługuje również innym organom spółki — radzie nadzorczej (ewentualnie komisji rewizyjnej), a więc organowi obligatoryjnemu w przypadku jednoosobowych spółek akcyjnych oraz jednoosobowych spółek Skarbu Państwa i spółek komunalnych. Nie można również teoretycznie wykluczyć sytuacji, w której już po wydaniu uchwały nastąpią zmiany personalne w spółce. Wówczas nowy wspólnik, ewentualnie nowy członek organu spółki, może zaskarżyć uchwały podjęte w poprzednim składzie osobowym spółki. Warunkiem jest jednak zachowanie terminów prekluzyjnych przewidzianych w odniesieniu do spółki z o.o. w art. 251 i art. 252 § 3 k.s.h., w odniesieniu zaś do spółki akcyjnej w art. 424 i art. 425 § 2 i 3 k.s.h.

VII. RELACJE ZEWNĘTRZNE MIĘDZY SPÓŁKĄ A JEJ JEDYNYM WSPÓLNIKIEM (AKCJONARIUSZEM)

Zagadnienie wzajemnych relacji między spółką a jej jedynym wspólnikiem (akcjonariuszem) jest jednym z kluczowych w przypadku spółek jednoosobowych. Z prawnego punktu widzenia spółka kapitałowa stanowi odrębny podmiot, który we własnym imieniu nabywa prawa i zaciąga zobowiązania, jest właścicielem swojego majątku. Tym samym czynności dokonywane między spółką a jej jedynym wspólnikiem są, formalnie rzecz biorąc, czynnościami dokonywanymi przez dwa odrębne podmioty prawa, ewentualne zaś przesunięcia majątkowe powstałe w wyniku tych czynności następują między dwiema, teoretycznie niezależnymi, masami majątkowymi. W praktyce jednak owa odrębność podmiotowa niejednokrotnie ulega zatarciu. Jedyny wspólnik koncentruje w swoim ręku zarówno wszystkie uprawnienia właścicielskie, jak i zazwyczaj całą władzę w sferze organizacyjnej. Dzieje się tak zwłaszcza wówczas, gdy wspólnik wchodzi również w skład jednoosobowego zarządu spółki, co w spółkach jednoosobowych jest zjawiskiem częstym. Struktura spółki stanowi w takim przypadku jedynie formalną przesłanę umożliwiającą, nie zawsze, co prawda, skutecznie (pamiętać bowiem

należy o osobistej odpowiedzialności członków zarządu zarówno wobec spółki, jak i osób trzecich — art. 293, 299 i 483 k.s.h.), ograniczenie bądź nawet wyłączenie odpowiedzialności jej jedyne go wspólnika. Taki stan rzeczy może prowadzić do wniosku, że wszelkie czynności prawne dokonywane między jednoosobową spółką a jej wspólnikiem są w istocie czynnościami prawnymi jednego i tego samego podmiotu występującego tylko w różnych rolach prawnych.

Powyższa kwestia została dostrzeżona w ustawodawstwie niemieckim, gdzie czynności prawne dokonywane między jednoosobową spółką z o.o. a jej wspólnikiem, będącym zarazem jedynym członkiem zarządu spółki, zostały objęte warunkowym zakazem z § 181 BGB, dotyczącym czynności prawnych z „samym sobą”. Zgodnie z § 35 ust. 4 ustawy o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością⁷⁸ w przypadku, gdy wszystkie udziały spółki znajdują się w ręku jednego wspólnika lub w ręku jednego wspólnika i spółki, wspólnik ten zaś jest zarazem jedynym zarządcą spółki, do czynności prawnych wspólnika ze spółką stosuje się przepisy § 181 BGB. Z kolei § 181 BGB stanowi, że pełnomocnik nie może bez zezwolenia dokonywać w imieniu swojego mocodawcy czynności prawnych, w których drugą stroną byłby on sam, bądź czynności prawnych, w których jako pełnomocnik reprezentowałby obie strony. Zakaz ten nie dotyczy jedynie czynności polegających na wykonaniu istniejących zobowiązań.

Ustawodawca polski, mimo zgłaszanych w tym zakresie postulatów doktryny⁷⁹, wprowadzając spółkę jednoosobową do Kodeksu handlowego, nie przyjął analogicznego rozwiązania. Istniejącą w tym zakresie lukę starało się wypełnić orzecznictwo. W judykaturze Sądu Najwyższego sformułowany został pogląd, zgodnie z którym do reprezentacji osoby prawnej przez organ należy w drodze analogii stosować dyspozycję art. 108 k.c.⁸⁰ Tym samym generalny zakaz dokonywania czynności prawnych z samym sobą znajduje zastosowanie również do umów zawieranych przez osobę występującą zarazem we własnym imieniu i jako

⁷⁸ Gesetz betreffend die Gesellschaften mit beschränkter Haftung vom 20. April 1892 (BGBl. III 4123-1).

⁷⁹ A. Kidyba, *Zakaz dokonywania czynności prawnych z „samym sobą” a jednoosobowa spółka z o.o.*, „Państwo i Prawo” 1991, nr 1, s. 63; tenże w: *Zarys prawa spółek*, red. R. Skubisz, Lublin 1994, s. 148; J. Okolski, J. Modrzejewski, *Jednoosobowa spółka...*, s. 20.

⁸⁰ Uchwała siedmiu sędziów SN (zasada prawna) z 30 maja 1990 r., III CZP 8/90, OSNC 1990, nr 10–11, poz. 124; wyrok SN z 9 marca 1993 r., I CR 3/93, OSNC 1993, nr 9, poz. 165; wyrok SN z 23 marca 1999 r., II CKN 24/98, OSNC 1999, nr 11, poz. 187.

organ osoby prawnej. Do umów tych stosuje się również w drodze analogii dalsza część dyspozycji art. 108 k.c., przewidująca wyjątki od zakazu dokonywania czynności prawnych z samym sobą. W przypadku więc umów zawieranych przez osobę działającą we własnym imieniu i jako organ osoby prawnej czynność taka będzie dopuszczalna jedynie wówczas, gdy ze względu na treść czynności prawnej wyłączona jest możliwość naruszenia interesów osoby prawnej. Natomiast zdaniem Sądu Najwyższego charakter przepisów określających kompetencje organu osoby prawnej wyklucza możliwość zamieszczenia w nich zezwolenia na dokonanie przez ten organ konkretnej czynności prawnej „z samym sobą”⁸¹. W efekcie pierwszy z wyjątków od zakazu dokonywania czynności z „samym sobą”, przewidziany w art. 108 k.c. (zezwolenie na dokonywanie takich czynności wynikające z treści pełnomocnictwa), nie znajdzie zastosowania w przypadku czynności prawnych dokonywanych przez organ osoby prawnej.

Stanowisko Sądu Najwyższego dopuszczające stosowanie art. 108 k.c. w drodze analogii do czynności dokonywanych przez organ osoby prawnej, w tym również do czynności dokonywanych przez jedynego współnika spółki działającego zarazem w imieniu własnym i jako organ spółki, spotkało się zasadniczo z krytycznym przyjęciem doktryny. Kwestionowano zarówno samą jurydyczną poprawność odwoływania się w tym przypadku do wniosku *per analogiam*, jak i konsekwencje prawne wywiedzione na tej podstawie przez Sąd Najwyższy (uznanie skutku w postaci bezwzględnej nieważności takich umów). Podważano również przydatność stosowania w drodze analogii art. 108 k.c. w celu ochrony zarówno interesów samej spółki, jak i jej wierzycieli.

Powyższy spór ma obecnie w dużej części jedynie walor historyczny. Kodeks spółek handlowych wprowadził bowiem szczególne rozwiązania w tym zakresie. Artykuł 173 k.s.h. w odniesieniu do jednoosobowej spółki z o.o. i art. 303 § 2–4 k.s.h. (w pierwotnym brzmieniu) w odniesieniu do jednoosobowej spółki akcyjnej przewidziały szczególne wymogi formalne co do czynności prawnych dokonywanych między spółką a jej jedynym współnikiem. Jednocześnie w doktrynie uznano, że wprowadzenie tych przepisów oznacza wyraźne dopuszczenie na gruncie Kodeksu spółek handlowych do zawierania tego typu umów⁸².

⁸¹Tak w uchwale siedmiu sędziów SN z 30 maja 1990 r.

⁸²Tak m.in. A. Kidyba, *Atypowe spółki...*, s. 60; tenże, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością...*, s. 242; S. Soltyskiński w: S. Soltyskiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja,

Tym samym wywodzony z art. 108 k.c. zakaz dokonywania czynności prawnych przez współnika, działającego zarazem we własnym imieniu i jako organ osoby prawnej, został przez ustawę uchylony. Ponadto zamieszczenie w Kodeksie spółek handlowych regulacji co do czynności „z samym sobą” wypełniło dotychczas istniejącą lukę w prawie. Nie było więc konieczne i zasadne dalsze sięganie w tym zakresie po analogię. Zarazem rozwiązania przyjęte w art. 173 i art. 303 § 2–4 k.s.h. od początku wzbudzały istotne problemy interpretacyjne. W szczególności, pomijając wskazaną już kwestię stosowania art. 173 § 1 i art. 303 § 2 k.s.h. (w dawnym brzmieniu) do uchwał zgromadzenia współników (walnego zgromadzenia) spółki jednoosobowej, przedmiotem kontrowersji stał się stosunek art. 173 § 2 k.s.h. do art. 210 k.s.h. i analogicznie art. 303 § 3 k.s.h. do art. 379 k.s.h.

W doktrynie zostały wypracowane w tym zakresie dwie koncepcje. Zgodnie z pierwszą regulacje zawarte w art. 173 § 2 i art. 303 § 3 k.s.h. stanowiły przepisy szczególne wobec norm zawartych w art. 210 i art. 379 k.s.h.⁸³. Zbieg tych przepisów miał więc charakter pozorny i podlegał rozwiązaniu na gruncie paremii *lex specialis derogat legi generali*. Zwolennicy tej koncepcji wskazywali, że art. 173 k.s.h. i odpowiednio art. 303 § 2 i 3 k.s.h. mają charakter kompleksowy i regulują wszystkie kwestie związane z reprezentacją jednoosobowej spółki przy czynnościach prawnych, w których drugą stroną jest jej współnik. Natomiast normy z art. 210 (art. 379) k.s.h., tworzące ogólną zasadę reprezentacji spółki w umowach zawieranych z członkami zarządu, dotyczą wszelkich innych umów między spółką a członkami zarządu, poza szczególną kategorią umów w spółkach jednoosobowych, o której mowa w art. 173 § 2 i art. 303 § 3 k.s.h.

Druga koncepcja wskazywała, że zakres działania norm zawartych w art. 173 § 2 (art. 303 § 3) k.s.h. i art. 210 (art. 379) k.s.h. tworzy zbiór

Kodeks..., t. II, s. 209; B. Bajor, *Jednoosobowa spółka z o.o. ...*, s. 197; S. Włodyka, *Spółka jednoosobowa...*, s. 19.

⁸³Tak m.in.: S. Sołtysiński w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, tamże, s. 214; A. Szumański w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, t. II, s. 416; J. A. Strzępka, E. Zielińska, w: J. A. Strzępka, W. Popiołek, A. Witosz, E. Zielińska, *Kodeks spółek handlowych...*, s. 387; J. Frąckowiak w: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. K. Kruczałak, Warszawa 2001, s. 467; R. Szczęsny, *Umowy i spory pomiędzy spółką a jej członkami zarządu*, „Prawo Spółek” 2004, nr 12, s. 16.

rozłączny⁸⁴. Hipoteza art. 210 (art. 379) k.s.h. obejmuje bowiem umowy zawierane przez członków zarządu ze spółką, zarówno jedno-, jak i wieloosobową, które pozostają w związku ze sprawowanymi przez członków zarządu funkcjami piastunów spółki (umowa o pracę ze spółką, umowa zlecenia). Natomiast hipoteza art. 173 § 2 k.s.h. obejmuje jedynie te umowy między spółką a wspólnikiem, będącym zarazem jedynym członkiem zarządu spółki, w których wspólnik nie działa w związku z pełnioną przez siebie funkcją członka zarządu (inne umowy cywilnoprawne). Tym samym przy braku relacji krzyżowania się hipotez powyższych przepisów nie można zasadnie mówić o stosunku normy szczególnej do normy ogólnej.

Wskazane kontrowersje, a także pogląd o nadmiernym formalizmie rozwiązań przewidzianych w art. 173 § 1 i art. 303 § 2 k.s.h.⁸⁵ doprowadziły ostatecznie do nowelizacji przepisów Kodeksu spółek handlowych odnoszących się do czynności prawnych dokonywanych między spółką jednoosobową a jej wspólnikiem⁸⁶. W świetle obecnych regulacji zakres hipotez norm zawartych w art. 173 oraz art. 303 § 2 i 3 k.s.h. obejmuje jedynie oświadczenia woli składane spółce jednoosobowej przez wspólnika niebędącego zarazem członkiem zarządu spółki. Jednocześnie zakres tych przepisów, tak jak przed nowelizacją, obejmuje również spółki formalnie dwupodmiotowe, których udziały, obok jedyne go wspólnika, należą do samej spółki (tzw. udziały własne, o których mowa w art. 200 k.s.h.). Natomiast czynności prawne dokonywane pomiędzy spółką jednoosobową a jej wspólnikiem (również spółką dwupodmiotową, w której udziałowcami czy akcjonariuszami są jedyny wspólnik i sama spółka), w przypadku gdy jedyny wspólnik jest zarazem członkiem zarządu spółki, zostały uregulowane obecnie w art. 210 i art. 379 k.s.h. Przy czym w ramach stosunków prawnych regulowanych w art. 210 (art. 379) k.s.h. dokonane zostało dalsze rozróżnienie — na relacje, w których jedyny wspólnik jest zarazem jedynym członkiem zarządu spółki,

⁸⁴ Tak zwłaszcza A. Kidyba, *Atypowe spółki...*, s. 58–62; tenże, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością...*, s. 243, 470–473. Tak również J.P. Naworski w: *Komentarz...*, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, s. 406.

⁸⁵ Zob. min. R. Pabis, *O potrzebie...*, s. 4; T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, *Zmiany w kodeksie spółek handlowych — omówienie i komentarze*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2004, nr 3, s. 6; J.P. Naworski, *Nowelizacja przepisów kodeksu spółek handlowych o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, „Monitor Prawniczy” 2004, nr 9, s. 399.

⁸⁶ Ustawa z 12 grudnia 2003 r. o zmianie ustawy — Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 229, poz. 2276).

oraz relacje, w których jedyny wspólnik wchodzi w skład zarządu wieloosobowego. Ta pierwsza relacja została w sposób odrębny uregulowana w art. 210 § 2 k.s.h. Do drugiej relacji stosuje się natomiast zasady ogólne dotyczące czynności prawnych dokonywanych między członkami zarządu a spółką (art. 210 § 1 k.s.h.). Należy przy tym podkreślić, że reguły wynikające z art. 210 k.s.h. odnoszą się do wszelkich umów zawieranych między spółką a członkami zarządu, zarówno takich, które wiążą się z pełnioną funkcją członka zarządu, jak i takich, które nie są związane z wykonywaniem tej funkcji. Pogląd odmienny, ograniczający zakres stosowania art. 210 k.s.h. jedynie do czynności pozostających w związku z pełnioną funkcją w zarządzie spółki, nie wydaje się zasadny⁸⁷. W szczególności trafnie wskazuje się na brak wystarczających podstaw normatywnych, zarówno wynikających z wykładni gramatycznej, jak i funkcjonalnej, do zawężającego ujmowania zasad wykonywania reprezentacji przewidzianych w art. 210 i art. 379 k.s.h.

W efekcie w spółkach jednoosobowych [a także spółkach formalnie dwuosobowych, w których udziałowcami (akcjonariuszami) są wspólnik i sama spółka] relacje zewnętrzne między spółką a jedynym wspólnikiem (akcjonariuszem) poddane zostały czterem odmiennym reżimom prawnym. Po pierwsze, oświadczenia woli składane spółce w sprawach dotyczących zwykłych czynności spółki przez jedynego wspólnika (akcjonariusza), niebędącego zarazem członkiem zarządu spółki, wymagają dla swej ważności formy pisemnej (art. 173 § 1, art. 303 § 2 k.s.h.). Po drugie, oświadczenia woli składane spółce przez jedynego wspólnika (akcjonariusza), niebędącego zarazem członkiem zarządu spółki, w sprawach przekraczających zakres zwykłych czynności spółki wymagają formy pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym (art. 173 § 2, art. 303 § 3 k.s.h.). Po trzecie, umowy między jednoosobową spółką a wspólnikiem (akcjonariuszem), będącym członkiem wieloosobowego

⁸⁷ Pogląd ten wyrażony został w wyroku SN z 23 marca 1999 r., II CKN 24/98, OSNC 1999, nr 11, poz. 187, a następnie podtrzymany w wyroku z 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNP 2002, nr 20, poz. 496. W doktrynie zdecydowanie przeważa pogląd odmienny, zakładający szeroki zakres hipotezy art. 210 i 379 k.s.h. Zob. m.in. A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością...*, s. 335; M. Litwińska-Werner, *Kodeks...*, s. 576–577; A. Szumański w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, t. II, s. 416. Zob. również liczne krytyczne głosy do wyroku SN z 23 marca 1999 r. (m.in. B. I. Miki, OSP 1999, nr 12, poz. 219; M. Litwińskiej, „Przegląd Prawa Handlowego” 2000, nr 6, s. 40 i n.; A. Ambroziewicz, „Państwo i Prawo” 2000, nr 7, s. 103 i n.; J.P. Naworskiego, PS 2000, nr 7–8, s. 150 i n.).

zarządu spółki, powinny być zawarte za pośrednictwem rady nadzorczej lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia), jako reprezentantów spółki (art. 210 § 1, art. 379 § 1 k.s.h.). Po czwarte wreszcie, umowy między jednoosobową spółką a wspólnikiem (akcjonariuszem), będącym członkiem jednoosobowego zarządu spółki, muszą być zawarte w formie aktu notarialnego (art. 210 § 2, art. 379 § 2 k.s.h.).

Przewidziane w art. 173, art. 210 § 2, art. 303 § 2–4, art. 379 § 2 k.s.h. szczególne wymogi formalne co do czynności prawnych dokonywanych między spółką a jej jedynym wspólnikiem (akcjonariuszem) mają na celu ochronę interesów osób trzecich wchodzących w stosunki prawne ze spółką bądź jej wspólnikiem. Założony cel ochronny realizowany jest dwoma środkami. Po pierwsze, wymóg poświadczenia podpisu przez notariusza (art. 173 § 2, art. 303 § 2 k.s.h.) oraz zachowania formy aktu notarialnego (art. 210 § 2, art. 379 § 2 k.s.h.) ma zapobiec ewentualnemu antydatowaniu czynności prawnych dokonywanych między jedynym wspólnikiem a spółką, w szczególności antydatowaniu czynności skutkujących przesunięciami majątkowymi pomiędzy majątkiem spółki i osobistym majątkiem wspólnika. Tym samym chronione są interesy wierzycieli tych mas majątkowych, w tym zwłaszcza na etapie egzekucji skierowanej wobec majątku spółki bądź majątku jej wspólnika (akcjonariusza). Po drugie, w przypadku umów, w których wspólnik (akcjonariusz) występuje zarówno we własnym imieniu, jak i jako jednoosobowy organ spółki, ustawa nakłada na notariusza sporządzającego taką umowę (obligatoryjna forma aktu notarialnego) obowiązek przesłania sądowi wypisu z tego aktu (art. 210 § 2 i art. 379 § 2 *in fine* k.s.h.). W ten sposób sąd rejestrowy informowany jest zarówno o fakcie zawarcia takiej umowy, jak i o jej treści. Zważywszy przy tym, że wypis tej umowy zostaje załączony do akt rejestrowych, informacje te stają się powszechnie dostępne również dla osób trzecich. Konsekwencją niezachowania wymogów przewidzianych w przepisach art. 173, art. 210 § 2, art. 303 § 2 i 3, art. 379 § 2 k.s.h. co do szczególnej formy, jest bezwzględna nieważność dokonanych czynności prawnych (art. 73 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.).

Wzorcem dla postanowień zawartych w art. 173, art. 210 § 2, art. 303 § 2 i 3, art. 379 § 2 k.s.h. był art. 5 dwunastej dyrektywy Rady WE dotyczącej jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Ustawodawca polski poszedł jednak dalej aniżeli prawodawca europejski. Artykuł 5 dyrektywy ogranicza się jedynie do wymogu zwykłej formy pisemnej w odniesieniu do umów zawieranych między jedynym wspóln-

nikiem i reprezentowaną przez niego spółką. Jest to jednak standard minimalny, który może być przedmiotem modyfikacji ze strony państw członkowskich mających — w świetle preambuły dyrektywy — swobodę stanowienia reguł przeciwdziałających ryzyku, które może wiązać się z funkcjonowaniem spółki jednoosobowej⁸⁸. Modyfikacje dokonane w tym zakresie w Kodeksie spółek handlowych zmierzają w trzech kierunkach. Po pierwsze, regulacje zawarte w art. 173 i art. 303 k.s.h. dotyczą wszelkich czynności prawnych dokonywanych pomiędzy spółką a jej jedynym wspólnikiem. Nie ograniczają się więc jedynie do umów, jak ma to miejsce w dyrektywie. Po drugie, regulacje przewidziane w Kodeksie obejmują zarówno czynności prawne dokonywane pomiędzy spółką a jej jedynym wspólnikiem występującym zarazem po stronie spółki jako jej organ, jak i pozostałe czynności prawne wspólnika ze spółką, a więc te, w których nie zachodzi tożsamość między wspólnikiem i działającym za spółkę organem. Po trzecie, ustawodawca polski podwyższył, w porównaniu z dyrektywą, wymogi formalne stawiane czynnościom prawnym dokonywanym przez wspólnika z jednoosobową spółką. Przewidziany przez dyrektywę wymóg zwykłej formy pisemnej odnosi się w prawie polskim jedynie do czynności prawnych wspólnika (akcjonariusza) niebędącego zarazem członkiem zarządu spółki, pod warunkiem jednak, że czynności te mieszczą się w zakresie zwykłych czynności spółki. Natomiast w odniesieniu do pozostałych relacji, jakie mogą nastąpić między jedynym wspólnikiem (akcjonariuszem) a spółką, standard wynikający z dyrektywy został zastąpiony wymogiem form kwalifikowanych: forma pisemna z podpisem poświadczonym notarialnie i forma aktu notarialnego. Dokonane w tym zakresie na gruncie Kodeksu spółek handlowych modyfikacje należy uznać za udane. W szczególności zapewniają one w większym stopniu aniżeli rozwiązania wspólnotowe ochronę interesów wierzycieli zarówno spółki jednoosobowej, jak i osobistych wierzycieli jej jedynego wspólnika. Jednocześnie jednak należy zgodzić się z tymi, którzy kwestionują zasadność wprowadzenia nowelą z 12 grudnia 2003 r. do relacji między wspólnikiem (akcjonariuszem) a spółką kryterium „zwykłych czynności spółki” oraz zliberalizowanie reguł reprezentacji w spółce jednoosobowej⁸⁹.

⁸⁸Tak również: S. Sołtysiński w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, t. II, s. 210.

⁸⁹Zob. m.in. A. Karolak, *Oświadczenia woli jedynego wspólnika składane jednoosobowej spółce z o.o. — uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005, nr 9, s. 17 i n.; M. Litwińska-Werner, *Kodeks...*, s. 579.

VIII. UWAGI KOŃCOWE

Konstrukcja spółki jednoosobowej jest w prawie spółek instytucją bez wątplenia potrzebną. W szczególności umożliwia funkcjonowanie jednoosobowych drobnych i średnich przedsiębiorstw, w sferze publicznej zaś stanowi dogodny instrument zarządzania majątkiem komunalnym i prywatyzacji majątku państwowego. Nie budzi wątpliwości również jej przydatność przy organizacji struktur holdingowych ułatwiających zarządzanie przedsięwzięciami w większych rozmiarach. Spółka jednoosobowa jest jednak przy tym konstrukcją podwyższonego ryzyka, podatną na procesy oczywistego nadużywania tej formy prawnej.

Brak elementów korporacyjnych w spółce jednoosobowej eliminuje możliwość kontroli wewnątrz spółki ze strony innych współników (akcjonariuszy), tak jak ma to miejsce w spółkach wieloosobowych. Wypracowane przez prawo handlowe mechanizmy, takie jak ochrona praw mniejszości czy związana z tym możliwość zaskarżania uchwał współników, nie znajdują w tym przypadku praktycznego zastosowania. Jednowładztwo współnika (akcjonariusza) może prowadzić do faktycznego zniesienia odrębności podmiotowej i majątkowej między spółką a jej jedynym współnikiem. Zagrożenia wynikające z tego faktu, zarówno dla wierzycieli spółki, jak i wierzycieli osobistych współnika, są oczywiste. Brak kontroli co do czynności prawnych dokonywanych między współnikiem (akcjonariuszem) a jednoosobową spółką, reprezentowaną zazwyczaj w tych czynnościach przez samego współnika (akcjonariusza), skutkować może oszukańczym dla wierzycieli przeniesieniem składników majątkowych pomiędzy dwiema formalnie odrębnymi i niezależnymi masami majątkowymi. Najprostszym środkiem prowadzącym do tego celu jest antydatowanie umów przysparzających. W przypadku wszczęcia egzekucji z majątku spółki bądź zagrożenia taką egzekucją współnik zawiera ze spółką umowę, na mocy której składniki majątku przynależne spółce przechodzą do majątku osobistego współnika bądź majątków innych zaufanych osób (członkowie rodziny, opłaceni figuranci). Zważywszy, że czynności te formalnie zostają dokonane, jak to wynika z ich treści, przed wszczęciem egzekucji, zarówno wierzyciele spółki, jak i prowadzące egzekucję organy są w tym przypadku zazwyczaj bezradni. Również inne środki prawne, jak np. możliwość wytoczenia powództwa bezpośrednio przeciwko członkom zarządu niewypłacalnej spółki (art. 299 k.s.h.), mogą w tym przypadku okazać się zawodne.

Wiele przykładów nadużywania suwerennej pozycji wspólnika kosztem samej spółki można znaleźć w orzecznictwie, analizując stany faktyczne będące podstawą rozstrzyganych sporów. I tak w sprawie toczącej się w 1998 r. przed NSA w Gdańsku jednoosobowa spółka z o.o. zakupiła samochód marki Fiat 126p za kwotę 400 zł. Następnie samochód ten został wyremontowany na koszt spółki. Koszt remontu wyniósł 4638,94 zł, po czym wyremontowany samochód został sprzedany dyrektorowi spółki, a zarazem jej jedyemu wspólnikowi, za kwotę 500 zł. Sąd, rozstrzygając skargę spółki na decyzje organów podatkowych kwestionujących zaliczenie wydatków na remont samochodu do kosztów uzyskania przychodu spółki, wskazał, że powyższe działania z całą pewnością nie mogą być uznane za prowadzone racjonalnie i celowo dla uzyskania przychodu, a służą wyłącznie uzyskaniu nienależnych korzyści przez jedynego wspólnika⁹⁰.

Nadużycie formy prawnej spółki jednoosobowej może przejawiać się również na innych polach. Forma ta w szczególności bywa wykorzystywana w celu omięcia czy też obejścia pewnych ustawowych zakazów i obowiązków, np. przepisów podatkowych dotyczących przeniesienia własności nieruchomości lub przepisów nakładających ograniczenia w obrocie nieruchomościami. Znow można się w tym przypadku odwołać do przykładu z orzecznictwa, tym razem z okresu międzywojennego. Oto ustalenia faktyczne poczynione w jednej ze spraw przez Sąd Najwyższy: „Obywatel niemiecki Kurt M., zamieszkały w Berlinie, uprawiał na terenie Małopolski zyskowne interesy spekulacyjne, polegające na nabywaniu kopalń i terenów naftowych i pozbywaniu ich następnie po wyższej cenie innym osobom. W celu obejścia przepisów ustawy z dn. 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, według której (art. 1) nabywanie nieruchomości przez cudzoziemców, a to tak przez osoby fizyczne, jak i prawne, może nastąpić jedynie po uprzednim uzyskaniu zezwolenia Rady Ministrów na wniosek Ministra Skarbu, Kurt M. zakładał spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, pod których firmą nabywał kopalnie ropy i tereny naftowe, a następnie udziały w tych spółkach odstępował dalszym nabywcom tych kopalń i terenów. Takimi spółkami były założone przez Kurta M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „Globus” i „Faworyt” w Drohobyczu, a w obydwu tych spółkach przy ich założeniu udział Kurta M. wynosił 50%, a dalszy 50% udział był pozornie wpisany na imię dra

⁹⁰Wyrok NSA w Gdańsku z 20 listopada 1998 r., I SA/Gd 527/97, LEX nr 37639.

Szymona H., lecz jak to Sąd 1. instancji ustalił, a ustalenie to nie uległo zmianie w postępowaniu apelacyjnym, także i ten dalszy udział należał w rzeczywistości do Kurta M.”⁹¹.

Obowiązujące przepisy Kodeksu spółek handlowych próbują po części minimalizować wskazane powyżej zagrożenia. Następuje to poprzez zastosowanie dwóch podstawowych metod. Z jednej strony ustawodawca nakłada na wspólnika jednoosobowej spółki wiele szczególnych obowiązków informacyjnych, tak aby jednoosobowy status spółki i niektóre podejmowane przez nią działania, jak np. zawieranie przez wspólnika (akcjonariusza) umów „z samym sobą”, były powszechnie znane osobom trzecim, w szczególności zaś potencjalnym kontrahentom spółki (art. 166 § 2 i 3, art. 168, art. 319 § 1 i 2, art. 321 § 1, art. 210 § 2, art. 379 § 2 k.s.h.). Z drugiej strony pewne czynności prawne dokonywane przez jednoosobową spółkę i jej wspólnika (akcjonariusza) podlegają szczególnym wymogom formalnym (art. 173 § 1 i 2, art. 303 § 2 i 3, art. 210 § 2, art. 379 § 2 k.s.h.). Wymienić również należy zakaz zawierania przez jednoosobową spółkę z o.o. innej jednoosobowej spółki z o.o. lub jednoosobowej spółki akcyjnej (art. 151 § 2 oraz art. 301 § 1 zd. 2), a także kontrowersyjny zakaz reprezentowania przez wspólnika jednoosobowej spółki w organizacji (art. 162 k.s.h.). Powstaje pytanie, czy powyższe regulacje są wystarczające i kompletne, czy nie należałoby w tym zakresie wprowadzić dalej idących mechanizmów prawnych zapewniających szerszą ochronę interesów spółki i osób trzecich. Rozważając tę kwestię, należy pamiętać o faktycznych barierach każdej regulacji prawnej. Wprowadzenie zbyt restrykcyjnego reżimu w stosunku do spółki jednoosobowej mogłoby bowiem skutkować odejściem do tej formy prawnej w kierunku tworzenia fikcyjnych spółek wieloosobowych. Powyżej wskazano na przykład zaczerpnięty z ustawodawstwa francuskiego, w którym istniał zakaz zakładania przez jedną i tę samą osobę wielu spółek jednoosobowych. Zakaz ten został jednak zniesiony w 1994 r., jednym zaś z motywów jego uchylecia była obserwowana tendencja do powstawania wieloosobowych spółek figuranckich mających na celu obejście tego zakazu. Wydaje się natomiast, że mechanizmami nie dość wykorzystywanymi w przypadku nadużycia formy prawnej spółki jednoosobowej są instytucje powszechnego prawa cywilnego — konstrukcja obejścia prawa (art. 58 k.c.) czy skarga pauliańska (art. 527 k.c.), stosowane wprost.

⁹¹ Orzeczenie SN z 7 marca 1938 r., IIC 2350/37, OSNC 1938, nr 12, poz. 566.

**W serii książek Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości
dotychczas ukazały się:**

- Jan Brol, *Depozyty sądowe. Praktyka sądowa. Wnioski de lege ferenda*
- Jan Brol, *Spółki prawa handlowego. Stan prawny na dzień 1 września 1993*
- Jan Brol, *Prawo upadłościowe w świetle praktyki sądowej. Stan prawny na dzień 1 marca 1995*
- Jan Brol, Marek Safjan, *Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Raport z badań*
- Konrad Buczkowski, Michał Wojtaszek, *Pranie pieniędzy*
- Konrad Buczkowski, Michał Wojtaszek, *Przestępstwa gospodarcze w praktyce prokuratorskiej i sądowej*
- *Crime Control in Poland*, red. Jerzy Jasiński, Andrzej Siemaszko
- Maciej Domański, *Orzekanie przepadku świadczenia «niegodziwego» (art. 412 k.c.)*
- Elżbieta Holewińska-Łapińska, *«Adopcje zagraniczne» w praktyce polskich sądów*
- Elżbieta Holewińska-Łapińska, *Orzekanie separacji*
- Michał Jankowski, Andrzej Siemaszko, *Administration of Justice in Poland*
- *Mediacja. Nieletni przestępcy i ich ofiary; Mediation. Juvenile Offender — Victim* (książka dwujęzyczna), red. Beata Czarnicka-Działuk, Dobrochna Wójcik
- *Ławnicy. Rezultaty badań empirycznych*, red. Andrzej Siemaszko
- *Niemieckie prawo insolwencyjne*, red. Jan Brol, tłum. Marek A. Zieliński
- *Prawo w działaniu*, t. 1: *Sprawy cywilne*, red. Elżbieta Holewińska-Łapińska
- *Prawo w działaniu*, t. 2: *Przewlekłość postępowania sądowego*, red. Elżbieta Holewińska-Łapińska, Andrzej Siemaszko
- *Prawo w działaniu*, t. 3: *Sprawy karne*, red. Andrzej Siemaszko
- *Prawo w działaniu*, t. 4: *Sprawy cywilne*, red. Elżbieta Holewińska-Łapińska
- *Prawo w działaniu*, t. 5: *Sprawy karne*, red. Andrzej Siemaszko
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 1: *Prawo spółek*, red. Marek Safjan
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 2: Stanisław Przyjemski, *Prawo karne*
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 3: *Dokumenty karne*, red. Eleonora Zielińska
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 4: Aleksander Chłopecki, Marcin Dyl, *Rynek kapitałowy*
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 5: *Prawo gospodarcze. Wybrane zagadnienia*, red. Marek Safjan przy współpracy Iwony Hykawy
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 6: *Dokumenty karne*, cz. II, red. Eleonora Zielińska
- *Przestępczość gospodarcza. Doświadczenia europejskie i amerykańskie*, red. Andrzej Siemaszko
- Jacek Sadomski, *Naruszenie dóbr osobistych przez media (analiza praktyki sądowej)*

- Jacek Sadowski, *Konflikt zasad — ochrona dóbr osobistych a wolność prasy*
- Marek Safjan, *Prawo i medycyna. Ochrona praw jednostki a dylematy współczesnej medycyny*
- Andrzej Siemaszko, *Kogo biją, komu kradną. Przeszłość nie rejestrowana w Polsce*
- Andrzej Siemaszko, Beata Gruszczyńska, Marek Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 1*, red. Andrzej Siemaszko
- Andrzej Siemaszko, Beata Gruszczyńska, Marek Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 2*, red. Andrzej Siemaszko
- Andrzej Siemaszko, Beata Gruszczyńska, Marek Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 3*, red. Andrzej Siemaszko
- Zbigniew Skarżyński, *Bójka i pobicie w polskim prawie karnym*
- *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 1: *Prawo rodzinne*, red. Marek Safjan
- *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 2: *Prawo cywilne*, red. Marek Safjan
- *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 3: *Prawo karne*, red. Eleonora Zielińska
- *Standardy prawne Rady Europy. Zalecenia*, t. 4: *Sądownictwo. Organizacja — postępowanie — orzekanie*, wybór i tłum. Jerzy Jasiński
- *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 5: *Prawo gospodarcze*, red. Marek Safjan przy współpracy Iwony Hykawy i Jacka Sadowskiego
- Teodor Szymanowski, *Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce*
- Roman Trzaskowski, *Działalność statutowa a działalność gospodarcza fundacji — prawo i praktyka*
- *Tymczasowe aresztowanie*, red. Andrzej Siemaszko
- Edward Warzocha, *Postępowanie zabezpieczające. Komentarz do art. 730–757 k.p.c.*

Książki te można nabyć w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości
tel.: (0-22) 826 03 63, e-mail: iws@iws.org.pl

Te i inne książki wydane przez Oficynę Naukową można zamawiać w biurze Oficyny,
ul. Mokotowska 65/3, 00-533 Warszawa,
tel.: (0-22) 622 02 41, fax (0-22) 622 02 42
e-mail: oficina.naukowa@data.pl www.oficina-naukowa.com.pl